DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 43. Piątek, 10 (22) Lutego. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 9 (21) Lutego.

Najwyższy Ukaz z 30-go Stycznia r. b., mianujący Wice-Prezesa Rady Stanu Królestwa i Członka Rady Administracyjnej, Senatora, Rzeczywistego Radcę Tajnego Fundukleja, Członkiem Rady Państwa, i Najwyższy Ukaz z dnia 3 (15) Stycznia, nadający Jenerał-Majorowi Kołzakow folwark Kopaniny w gubernji Warszawskiej,—zamieszczone są w osobnym dodatku do dzisiejszego numeru Dziennika.

Najjaśniejszy Pan, mając sobie przedstawiony najpoddanniejszy adres mieszkańców m. Szczekocina, z powodu wydania Ukazu z 28 października (9 listopada) 1866 r., o zniesieniu stosunków dominjalnych w miastach królestwa polskiego,—raczył wyrażone w tym adresie uczucia wiernopoddańczej wdzięczności i przywiązania, przyjąć z zadowolnieniem.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych.—Z powodu słabego pojawiania się księgosuszu w Królestwie Polskiem i to w znacznej odległości od granicy Szląska Pruskiego, Rejencja Górnego Szląska złagodziła zaprowadzone przez nią, a ogłoszone w roku bieżącym w N. 29 tutejszego *Dziennika Warszawskiego*, środki ostrożności, w celu zapobieżenia wniesieniu tej zarazy do Prus, i obecnie na granicy powiatów: Kreutzburg, Rosenberg, Lublinie i Bytońskiego przestrzegane być winny od strony Królestwa Polskiego następujące przepisy: 1) Niewolno wprowadzać wszelkiego rodzaju bydła, przed poddaniem go 21-dniowej kwarantannowej obserwacji, w pewnych punktach, i przekonaniem się, że zupełnie jest zdrowe. 2) Trzoda chlewna i owce winny być przedewszystkiem na punktach wschodowych starannie oczyszczone przez pławienie, w porze zaś zimowej przez obmywanie w zakrytych miejscach. Także starannemu oczyszczeniu, stosownie do uznania Władzy Wykonawczej, poddać się są obowiązani poganiacze. 3) Przepuszczane być mogą przez granicę i dalej w kraju transportowane: skóry bydlęce zupełnie twarde i wysuszone, rogi i kości, pozbawione osady kostnej i podstawy skórnej, a także surowa wełna i włosy zwierzęce (z wyjątkiem szczeciny) opakowane w worki lub wańtuchy. Skóry nie zupełnie twarde i suche (rozumie się samo przez się, że za takowe nie mogą być uważane skóry zmarznięte w zimie), oraz rogi i kości nie ogołocone z osady kostnej i podstawy skórnej, jak również flaki, nie mają być wcale przepuszczane przez granicę, a nawet całe ładunki skór, rogów lub kości, w którychby się znajdowało choć kilka tylko sztuk nie zupełnie suchych i twardych lub osad kostnych i części skórnych nie pozbawionych, cofnięte być winny. 4) Łój topiony może być przewożony tylko w faskach, łój zaś topiony (Wampentalg) objęty opakunkiem z błon bydlęcyah, może być wpuszczony dopiero po zdjęciu zeń opakunku i zniszczeniu onego na granicy. 5) Łój nietopiony, oraz świeże mięso bydlęce nie ma być wpuszczane. O czem Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych do wiadomości powszechnej podaje.

Magistrat Miasta Warszawy.—Niegdy Wawrzyniec Józef Zacharkiewicz, Członek Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, testamentem własnoręcznym w dniu 8 (20) Grudnia 1848 r. sporządzonym, między innemi legatami przeznaczył procent od sumy rs. 5,400 na nieruchomości w Warszawie pod liczbą 1778*b.* hypotecznie zabezpieczonej, na rzecz kucharek i lokai wyznania chrześcjańskiego w mieście Warszawie, celujących wiernością i dobrem sprawowaniem się. Testator w § 3 obowiązki kucharek i lokai tak określa: Do ubiegania się o nagrodę będą mieć prawo nie tylko ci, którzy noszą nazwę lokai i w liberji chodzą, ale również i ci służący, którzy chociaż nie noszą liberji, ani nazwy lokai, przecież służąc u osób mniej zamożnych, nie tylko obowiązki lokajskie, ale częstokroć i inne pracowitsze pełnią. Podobnież ma się rozumieć o kucharkach, że nie tylko te będą miały prawo ubiegać się o nagrody, które wyłącznie poświęcają się samym obowiązkom kucharki, ale także i takie, które służąc do wszystkiego (jak nazywają w domach niezamożnych), obok obowiązków kucharki, inne np. młodszej wypełniać będą. Z procentu rs. 270 wynoszącego, corocznie w dzień Św. Józefa przyznawane i wypłacane będą trzy nagrody: pierwsza wielka rs. 150, druga rs. 75, trzecia rs. 45. Pierwsza nagroda wielka przyznaną będzie kucharce lub lokajowi, którzy przez lat 20 nieprzerwanie i nienagannie służyli u jednego państwa, pana lub pani, albo też u ich zstępnych w prostej linji, druga nagroda przyznaną będzie za lat 15, trzecia za lat 10 takiejże ciągłej i nienagannej służby. Do nagród tych mają prawo ubiegać się wyłącznie kucharki i lokaje, z wyłączeniem wszystkich innych służących. Pierwszego roku po śmierci testatora, skoro się fundusz z procentu na przeznaczone nagrody uzbiera, ma być wypłacony samym kucharkom, drugiego samym lokajom, i tak następnie wiecznemi czasy.— Obowiązek rozdziału tych nagród włożył testator na Magistrat Miasta Warszawy pod przewodnictwem Prezydenta Miasta. Według powyższego porządku w r. 1867 przypada kolej rozdziału wspomnionych nagród między lokai. Kandydat chcący ubiegać się o ich uzyskanie, winien przy podaniu do Magistratu Miasta tutejszego dołączyć następujące dowody:—1) Metrykę urodzenia.—2) Książeczkę legitymacyjnę. — 3) Świadectwo pana lub pani co do konduity i poświadczone co do tożsamości podpisu i rzetelności przez właściwego Komisarza Policji Wykonawczej i JW. Ober-Policmajstra m. Warszawy. — 4) Książeczkę służbową. W razie braku któregokolwiek z tych dowodów, kandydaci o ich uzupełnienie wzywani nie będą, i wprost jako niemający prawa ubiegać się o nagrody, w listę kandydatów zamieszczeni nie będą. Termin do składania podań wraz z dowodami, wyznacza się ostateczny do dnia 26 Lutego (10 Marca) 1867 r., po tym zaś terminie żadne podania przyjmowane nie będą.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.—W ogłoszeniu zamięszczonem w pismach publicznych o dozwolonem zbieraniu składek na mieście, na zasilenie funduszów Towarzystwa za pośrednictwem Właścicieli i Rządców domów, mylnie zamieszczono nazwisko Opiekuna Cyrkułu 12 (na Pradze), co niniejszem prostuje się a mianowicie, że Opiekunem Cyrkułu rzeczonego jest p. Rolbiecki Nepomucen, zamieszkały przy ulicy Brukowej pod N. 375.

Najwyżej ustanowiona komissja co do udziału Rossji na paryzkiej wystawie powszechnej 1867 roku. Cesarska komissja paryzka ogłosiła następujące przepisy, względem wpuszczania publiczności na wystawę powszechną: Wystawa ma być otwarta 20 marca (1 kwietnia) i trwać do 19 (31) października r. b. 1867 (*). Składa się ona z trzech oddzielnych obwodów (enceintes), jako to: obwód parku (enceinte du parc), obejmujący gmach wystawy, otaczający go park i nadbrzeże Sekwany; obwód ogrodu (enceinte du jardin), na południowo-wschodnim rogu pola Marsowego, obejmujący wystawę ogrodnictwa, i obwód wyspy Bilankura (enceinte de Billancourt) w pięciu kilometrach nad Sekwaną, gdzie odbywane będą doświadczenia i wystawione przedmioty rolnictwa. Wejście do każdego z wymienionych obwodów opłacane będzie oddzielnie. Do obwodu parkowego urządzone będą 14 wejść, a do obwodu ogrodowego tylko jedno; a między tym ostatnim i obwodem parkowym urządzone będą cztery komunikacje wewnętrzne. Wejście na wystawę otwarte będzie dla publiczności codziennie w pewnych godzinach, a opłata pobierana będzie następująca: W poniedziałek 1 kwietnia (otwarcie wystawy), do obu obwodów parkowego i ogrodowego, 20 fr.; w następnych dniach pierwszego tygodnia, od wtorku 2 kwietnia, do niedzieli 7 kwietnia włącznie, do obu obwodów 5 fr. Od poniedziałku, 8 kwietnia, codzień niezmiennie: 1) do obwodu parku: od godziny otwarcia—1 fr., w godzinach rannych, przed otwarciem—2 fr.; 2) do obwodu ogrodowego, z wolnem wejściem i do obwodu parkowego, od godziny otwarcia—1 fr. 50 cent., przed otwarciem 2 fr. 50 cent.; 3) od wejścia z obwodu parkowego do obwodu ogrodowego, w każdym czasie, 50 cent. Opłata wejścia do obwodu wyspy Bilankura później będzie ustanowiona; a opłata wejścia do specjalnych zakładów wystawy póbierana będzie podług taryfy wywieszonej na drzwiach tych zakładów. Wydawane także będą bilety abonowane na cały czas wystawy, pod nazwą: *cartes d'abonnement*, albo na jeden tydzień pod nazwą *billets de semaine*. Na stałym bilecie wejścia (cartes d'abonnement) mieścić się będzie podpis abonnenta, dla sprawdzania którego obowiązany będzie tenże podpisywać się w oddzielnej księdze na każde wezwanie kontrolerów; od tej formalności można będzie uwolnić się, złożywszy swą fotografję w dwóch egzemplarzach, z których jeden przyklejony będzie do biletu wejścia. Tygodniowe bilety wejścia wydawane będą tylko za okazaniem fotografji. Bilety stałe i tygodniowe służą tylko osobie, która je uzyskała i odstępowane być nie mogą. Opłata od biletów stałych na cały czas wystawy ustanowiona jest po 60 fr. dla dam i po 100 fr. dla mężczyzn. Nadają one prawo znajdowania się na ceremonij otwarcia wystawy, wchodzenia codzień, o każdej porze, do wszystkich obwodów, oraz zwiedzania bez oddzielnej opłaty, specjalnych zakładów. Pierwsi z abonentów otrzymają prócz tego numerowane bilety na ceremonją rozdania premiów, mającą się odbyć w gmachu przemysłowym (palais de l'industrie) na polach Elizejskich 1 lipca 1867 r., gdzie będzie najmniej 5000 miejsc zarezerwowanych. Abonament biletów stałych przyjmuje się w pałacu przemysłowym (palais de l'industrie) od 20 stycznia 1867 roku; niemiejscowi zgłaszać się mogą przez pocztę do jeneralnego komisarza wystawy, z dołączeniem opłaty, a cudzoziemcy za pośrednictwem swoich komisarzy. Opłata od biletów tygodniowych ustanowiona jest po 6 fr.; wydawanie tych biletów odbywa się codziennie w osobnym pawilonie, urządzonym w tym celu na polu Marsawém. Wystawcom i ich umocowanym będą udzielane bilety bezpłatne na wejście tylko do obwodu, w którym wystawione są ich przedmioty. Członkom zaś międzynarodowej komissji biegłych (jury), oraz osobom, mającym sobie powierzone rozporządzenia lub wykonanie obowiązków co do wystawy, udzielane są bilety wolnego wejścja do wszystkich oddziałów wystawy (cartes de circulation génerale).

Podając to do wiadomości ruskiej publiczności, Najwyżej ustanowiona komissja co do udziału Rossji na po-

(*) Dalsze daty wymienione będą podług nowego kalendarza.

wszechnej wystawie paryzkiej nadmienia, że pragnący wcześnie zaopatrzyć się w stałe bilety wejścia (cartes d'abonnement), zgłaszać się mogą na piśmie do tejże komissji (adresując do departamentu handlu i rękodzieł), z dokładnem wymienieniem swego nazwiska i adresu i dołączeniem opłaty od osób płci męzkiej po 100 fr., a żeńskiej, po 60 fr., niemniej, w razie życzenia, z dołączeniem swej fotografji w dwóch egzemplarzach. Nadesłane w ten sposób żądania, niezwłocznie zakomunikowane zostaną jeneralnemu komisarzowi w Paryżu, gdzie od 1 marca rozpoczyna się wydawanie biletów imiennych. Można także udawać się w tym przedmiocie bezpośrednio do komisarza ruskiego oddziału w Paryżu, rzeczywistego radcy stanu Thala, adresując: a Paris 125, Avenue des Champs Elysées, a Monsieur R. de Thal.

Z powodu zbliżającego się otwarcia wystawy i wysyłania do Paryża tak z Petersburga jako też zinnych głównych punktów—Odessy, Tyflisu, Warszawy i Rygi, większej części przeznaczonych na tę wystawę wyrobów ruskich, najwyżej ustanowiona komissja, z polecenia honorowego prezesa swego, J. C. W. Księcia Mikołaja Maksymiljanowicza Romanowskiego, Księcia Leuchtenbergskiego, uznała potrzebę utworzenia z grona swego, szczególnego komitetu dla stanowczego urządzenia oddziału ruskiego, uporządkowania w nim wyrobów i załatwiania jego interesów w Paryżu; który to komitet ustanowiony został pod prezydencją dyrektora departamentu handlu i rękodzieł, tajnego radcy Butowskiego, z członków komisji: rzeczywistego radcy stanu Tala i kollegjalnego radcy Czerniajewa, komisarza oddziału ruskiego w Paryżu, rzeczywistego radcy stanu Thala, pomocnika jego Grygorowicza i referenta komisji, radcy dworu Bielskiego, w charakterze sekretarza. O czem komisja za obowiązek swój poczytuje podać do wiadomości publicznej. *(Siew. Pocz.)*

Rozkaz ministra wojny z d. 31 grudnia 1866 r. — Najjaśniejszy Pan, w myśl postanowienia rady wojennej, zatwierdziwszy w dniu 24 grudnia, przepisy, etaty i tabele szkół elementarnych wojskowych, seminarjum wojskowego nauczycielskiego. i szkoły rysunków wojskowej, najwyżej rozkazać raczył: ustawę szkół elementarnych wojskowych, z etatami i tabelami, wprowadzić od 1-go stycznia 1867 roku, w sposobie próby, na dwa lata, w elementarnych szkołach wojskowych, które mają być urządzone na 400 uczniów: w Moskwie, Pskowie, Kijowie i Jarosławiu, a na 200 uczniów: w Archangielsku, Astrachaniu, Wolsku (w gubernji saratowskiej), Permie, Oremburgu, Omsku, Tobolsku, i Irkucku; szkoła zaś tyfliska, do dalszego rozporządzenia, pozostaje przy dotychczasowej swojej ustawie, etatach i tabelaah. (*Rus. Inw.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa.
dnia 9 (21) Lutego.

Żółta księga, zawierająca zbiór dokumentów dyplomatycznych, została złożona ciału prawodawczemu i senatowi we Francji, we wtorek, lecz nie we środę, jak zapowiadały niektóre dzienniki paryzkie, zapewniające zarazem, iż powodem tego odroczenia, była chęć p. de Moustier włączenia do tego zbioru ostatnich dokumentów dyplomatycznych, wskazujących, że Turcja oświadczyła gotowość ułatwienia ze swej strony dzieła pojednania, oraz że w kwestji wschodniej od samego początku panowało porozumienie pomiędzy Rosją, Anglją, Austrją i Francją, mianowicie co do nadania autonomji wyspie Kandji i wyznaczenia dla niej gubernatora chrześcianina. Przewidywania te jednak nie ziściły się; dokumenta dotyczące wyspy Kandji, zawarte w księdze żółtej w liczbie szesnastu, nie wspominają wcale, jak przynajmniej można wnosić z telegraficznego ich rozbioru, który poniżej podajemy, ani o postawie Turcji, ani o porozumieniu mocarstw. Nalegają one tylko na Turcję, aby co najprędzej udzieliła ustępstwa, i na Grecję, aby zaczepnie nie działała. Kiedy walka ciągle jeszcze toczy się na w. Kandji której mieszkańcy domagają się nie autonomji, ale wcielenia do Grecji,—w Tesalji, jak donoszą do wiedeńskiej *General Corr.*, wojska tureckie rozpoczęły działania przeciwko powstańcom. Nowy gabinet turecki zatem będzie miał wiele kłopotów, nim potrafi do tego stopnia uspokoić umysły, aby przyjęły zamierzone przez niego reformy.

Urzędowa *Wien. Ztng* z 19-go zamieszcza całkowity tekst reskryptu królewskiego do sejmu węgierskiego, zgodny zupełnie z szczegółowym rozbiorem, wczoraj przez nas podanym, oraz odręczne pismo cesarskie do p. Majlatha znoszące nadworną kancelarję węgierską, reskrypt królewski do namiestnictwa węgierskiego, znoszący takowe i zalecający mu oddać wszelkie interesa nowemu gabinetowi, w tymże duchu odręczne pismo do namiestnika w Węgrzech pana Syenney i dwa pisma odręczne do kanclerza nadwornego siedmiogrodzkiego p. Hallera, jedno uwalniające go od tych obowiązków, a drugie znoszące te kancelarję nadworną siedmiogrodzką, trzy pisma odręczne do hr. Andrassy prezesa gabinetu węgierskiego i jedno do barona Beusta, zalecające im porozumienie się z znoszonemi władzami i przejęcie od nich interesów. Co do przyjęcia odezwy cesarskiej przez sejmy prowincjonalne z tej strony Litawy, sejmy w Salzburgu, Linzu, Czerniowcach, Lwowie, Bregenz, przyjęły odczytanie tej odezwy oklaskami i okrzykami. Sejmy wyższej Austrji i trjesteński, przekazały odezwę komitetowi do złożenia o niej sprawozdania.

Gabinet włoski nie został jeszcze uzupełniony, gdyż p. Mari, prezes izby deputowanych, nie przyjął ofiarowanego mu wydziału sprawiedliwości, którego tymczasowy kierunek objął p. Ricasoli.

W Hiszpanji gabinet marszałka Narvaeza znajduje z powodu energicznego postępowania, patrjotyczne poparcie u mas ludności, obawiających się jednocześnie i rewolucji z pp. O'Donnelem, Primem i Olozaga, jak i rządów klerykalnych z pp. Viluna, Claret i t. d., z czego jedno musiałoby nastąpić po upadku Narvaeza.

Ruch fenienow, jak zapewniają z Londynu, został zupełnie przytłumiony, w skutku aresztowania głównego ich przewódcy, niejakiego Mariarty. Pogłoska, że Stephens znajduje się w Irlandji i pod przybranym nazwiskiem O'Connela stoi na czele powstania, dotąd znikąd się nie potwierdziła.

W Stanach Zjednoczonych senat nie przyjął bilu izby reprezentantów, dotyczącego zaprowadzenia w stanach południowych stanu oblężenia i zarządu wojskowego; uchwalił tylko pozostawienie w tych stanach stanu oblężenia dopóty, dopóki nie utworzą się w nich rządy cywilne, które przyznałyby murzynom prawo głosowania.

Ponieważ w Meksyku dotąd nio udało się zebrać zgromadzenia narodowego, cesarz Maksymiljan zwołał w stolicy zgromadzenie znakomitszych osób w liczbie 35, składające się z ministrów, marszałka Bazaine, jenerała Marquez, arcybiskupa Meksyku i kapitalistów. Z tych 25 oświadczyło się za pozostaniem cesarza, a 10 z arcybiskupem za abdykacją. Cesarz Maksymiljan, według ostatnich wiadomości, polecił jenerałom Mejia i Miramonowi uderzyć na San Luis de Potosi i stoczyć stanowczą walkę z juarystami, od rezultatu której miało zależyć jego postanowienie co do pozostania w kraju lub oddalenia się do Europy. Tymczasem krążyła pogłoska, że marszałek Bazaine prowadził układy z Porfirio Diazem.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje z Paryża.

Wiadomości telegraficzne.

* *Peszt, 18 lutego.* W izbie magnatów odczytany został o godzinie 1-ej reskrypt królewski, którego izba wysłuchała stojący, i tak przy kilku ustępach jak i w końcu powitała go z wielkim zapałem. Poczem prezes, baron Sennyey powiedział krótką przemowę, w której zwrócił uwagę na rozpoczynającą się nową erę i zakończył następującemi słowami: „Boże błogosław króla", „Boże błogosław ojczyznę". Na wniosek barona Vay'a, poparty jednozgodnem życzeniem izby, prezes wybrał potem deputację, która ma być wysłaną do cesarza, a na czele której stoi arcybiskup Bartakovics. Po skończonem posiedzeniu izby deputowanych, stronnictwo Deaka udało się do swojego klubu i złożyło mu tam życzenia; potem udało się do hr. Andrassy dla złożenia mu także życzeń. Magistrat m. Pesztu odbędzie dziś po południu nadzwyczajne posiedzenie plenarne, dla uchwalenia dziękczynnego adresu do cesarza i adresu z powinszowaniem do ministerstwa węgierskiego. Odbyta dziś wieczorem iluminacja, nie odznaczyła się niczem szczególnem; najwięcej zasłużyło na uwagę uiluminowanie ratusza, gmachu muzeum, teatru narodowego i prospektu naddunajskiego. Tysiące ludzi przebiegało miasto, wydając okrzyki na cześć Deaka i Andrassy. Młodzież wyprawiła obydwom świetny pochód z pochodniami. Spokojność nie była nigdzie zakłóconą. Hr. Andrassy odjechał dziś do Wiednia, dla złożenia cesarzowi sprawozdania o świetnem przyjęciu reskryptu. *(Corr. Bür.)*

* *Peszt, 19 lutego. Pesti Naplo* powiada o reskrypcie królewskim: Jest to pierwszy tego rodzaju dokument, o którym rzec można, że wyłącza wszelką myśl ukrytą i jest ze wszech miar słuszny. Dalej toż pismo pisze: „Jeżeli za czasów poprzednich sejmów, pełnych zażaleń, izba, przy zadosyć uczynieniu której ze skarg, wybuchała najpoddanniejszem podziękowaniem, to tem bardziej jest do tego powód obecnie, gdy cała konstytucja została przywróconą. — *Sürgöny* donosi: Jego cesarsko-królewska mość dozwolił Józefowi Majthenyi, bawiącemu w Ameryce, wrócić do kraju, bez ulegania żadnym następstwom karnym. — *Hon* pisze: Powodzenie, które uwieńcza obecnie długie walki, ma tę szczęśliwą własność, że będąc trjumfem dla jednego stronnictwa, nie stanowi bynajmniej klęski dla drugiego. Energja jednego i zaufanie drugiego stronnictwa sejmowego wspierały się wzajemnie, bez przekraczania w namiętnej przesadzie po za właściwy cel.—Toż pismo donosi, że prezes ministrów otrzymał wczoraj wieczorem od cesarza telegram z wynurzeniem radości z powodu pełnego zapału przyjęcia, jakiego doznał reskrypt. *(Cor. Bür.)*

* *Londyn, 19 lutego.* Z Nowego Jorku donoszą pod datą 9-go b. m.: W izbie reprezentantów postawiony został bil, podług którego mają być przedsięwzięte środki dla przeszkodzenia przewozowi z Europy do Ameryki przestępców. — P. Peabody ofiarował sumę 2 miljony dolarów, która ma być użytą na kształcenie młodzieży w Stanach południowych, bez różnicy plemienia. — Z Meksyku donoszą pod datą 2-go b. m.: Jenerałowie cesarscy Miramon i Mejia posuwają się z 7,000 wojska na San Luis-Potosi. Mieli oni otrzymać od cesarza rozkaz stoczenia bitwy, od rezultatu której zależeć będzie, jak powiadają, czy cesarz Maksymiljan ma rozpisać wybory do powszechnego zgromadzenia narodowego, czy też powziąść postanowienie powrotu do Europy. *(Wolffs T. B.)*

* *Londyn, 19 lutego.* Z Nowego Jorku donoszą pod datą 18-go b. m., przez telegraf zaatlantycki: W miejsce przyjętego przez izbę reprezentantów bilu, dotyczącego proklamowania w 10-ciu Stanach południowych stanu oblężenia, senat uchwalił prawo, zaprowadzające tamże tymczasowy zarząd militarny, który ma trwać tak długo, aż w każdym ze Stanów południowych zaprowadzone zostaną takie formy rządu, które przyznają murzynom prawo powszechnego głosowania. Toż prawo odejmuje jednocześnie rokoszanom możność stanowienia uchwał co do przyjęcia poprawek do konstytucji. *(Tamże.)*

* *Kair, 18 lutego.* Okręt *Primo*, mający 80 tonn objętości i idący z Trjestu, przebył kanał suezski i wpłynął 17-go b. m. na morze Czerwone. *(Tamże.)*

* *Paryż, 19 lutego.* Podług *Constitutionnela*, rada stanu przyjęła wczoraj projekt reorganizacji armji. *(Tamże.)*

* *Drezno, 19 lutego.* Król Wilhelm i książę następca tronu pruskiego, przybyli tu dziś o godzinie 3¾ po południu. Król saski wyjeżdżał na ich spotkanie do Priestewitz. W banhofie dostojni podróżni spotkani zostali przez księcia następcę tronu Alberta, księcia Jerzego, Bonina, poselstwo pruskie, ministrów saskich, jenerałów pruskich i saskich, skład oficerów, kapelę wojskową pruską i straż honorową. Król saski odprowadził gości do zamku rezydencjonalnego, wśród ożywionych okrzyków licznie zgromadzonej publiczności. *(Tamże.)*

* *Florencja, 17 lutego.* Po odmówieniu ze strony p. Mari, p. Ricasoli obejmie tymczasowo kierunek wydziału sprawiedliwości. (*Corr. Hav. Bul.*)

* (Wystawa paryzka). Różne płody i wyroby mające świadczyć na powszechnej wystawie paryzkiej o stanie przemysłu, oraz rozwoju naszych fabryk i rękodzielni, dwoma pociągami kolei żelaznej już na miejsce przeznaczenia swego odesłanemi zostały, gdzie przez właściwą komisją ugrupowanemi będą. Niejednokrotnie wspominaliśmy już w piśmie naszem o przedmiotach na ten publiczny popis wszechświata stanąć mających, z pomieszczeniem bliższego ich opisu; obecnie zaś podajemy szczegółowy spis wszystkich zgoła wystawców, z płodami i wyrobami ich zakładów, odpowiednio do właściwych gałęzi przemysłu ułożony. — Spis ten bliżej wykazuje, że jakkolwiek nie wszystkie fabryki i rękodzielnie zdążyły wystawić dzieła godne mieć udział w powszechnej wystawie, mimo to jednak wysłane już przedmiota, jeżeli nie liczbą, to swym wyborem i doskonałością wyrobu, chlubne zaiste i zaszczytne znajdą przyjęcie; w porównaniu zaś z poprzednią wystawą powszechną w Londynie, i liczba terazniejszych wystawców, i ilość dostarczonych przedmiotów, dwa razy jest większą. Spis ten jest następujący:

1) *Płody rolnicze*: A. Czarnecki, tatarkę w ziarnie i snopie; W. Maringe, kilka gatunków zboża; W. Repphan, zboże w ziarnie i słomie; W. Jazniowski, pszenicę w ziarnie; J. Czarnowski, kilka gatunków chmielu; W. Łabęcki, próby koniczyny.

2) *Wyroby zbożowe*: Młyn parowy banku polskiego, mąkę pszenną i żytnią; Petrow, trzy pudy mąki; W. Maringe mąkę i kaszę; A. hr. Potocki mąkę i krupy; J. Kisielnicki mąkę.

3) *Płody górnicze*: Wydział górnictwa przy komisji skarbu, 103 okazów górniczych; C. hr. Plater, 49 okazów górniczych; Bocheńscy i Wielogłowscy, 70 takichże okazów; W. Hordliczka 4 gatunki rudy żelaznej, 3 próby galmanu; Ciechanowski, cement w trzech gatunkach, i 7 wyrobów cementowych.

4) *Płody leśne*: Komisja rząd. przych. i skarbu, 19 okazów drzewa iglastego, 53 okazów drzewa liściastego, 41 sztuk wyrobów drzewnych.

5) *Wełna, jedwab, sukno i wyroby tkackie*: M. Glińska, 5 run wełny; B. Krusche, wyroby wełniane, półwełniane i półjedwabne; H. Gertz, 3 okazy kortów i 9 kordeł wełnianych; F. Nitsche i Fidler, 3 sztuki sukna; C. A. Moes, kilka sztuk sukna i kortów; Niemyska, nici lniane; W. Łabęcki, próbki wełny; E. Hignet, jedwab surowy; K. Dąbrowicz, len, przędzę lnianą i bieliznę stołową; H. W. Schlosser, bawełnę i przędzę z Ozorkowa; Repphan, wełna owcza; R. Kindler, wyroby wełniane, półwełniane i półjedwabne; Farbsztein i Kleif, 20 próbek wełny sztucznej.

6) *Cukrownictwo*: Natanson, 3 głowy cukru z Guzowa i 3 głowy z Sannik; M. Epstein, 3 głowy cukru z Łyszkowa i 3 głowy z Hermanowa; L. Epstein, 4 głowy cukru z Konstancji; L. Kronenberg, 3 głowy cukru z Ostrowa; J. Janasch, mączkę cukrową, cukier i produkta cukrowe z Józefowa; J. N. Jackowska, mączkę i cukier w kawałkach z Izabelina i z Krasińca.

7) *Przetwory chemiczne*: A. Epstein i Levy, płytę stearynową i 7 okazów wyrobów chemicznych; Hirszman, Kijewski, Scholtze, 13 okazów płodów chemicznych; L. Spiess, 83 okazów wyrobów chemicznych i farby; Szerner, mąkę kościaną i rogową.

8) *Fabryki świec*. A. Epstein i Levy, świece stearynowe; K. Scholtze, świece stearynowe i mydło glicerynowe; J. Hoch, świece stearynowe.

9) *Fabryki tabaczne*: L. Kronenberg, 21 pudełek z tabaką, tytuniem, cygarami i papierosami, oraz model fabryki; bracia Polakiewicz, patentowane cygara, papierosy i tytuń; Jawitz i spółka, cygara, papierosy, paketosy, tytuń i tabakę.

10) *Machiny rolnicze*: Lilpop i Rau, 2 machiny rolnicze; R. Cichowski, machiny rolnicze; A. MacLeod i spółka, młockarnię.

11) *Spirytualja*: S. Rozmanith, 11 butelek wina węgierskiego z własnej winnicy, butelkę miodu staropolskiego; C. Osterloff, wódki, spirytusy i likwory; K. Schneider, spirytusy i likwory.

12) *Garbarstwo*: Temler i Szwede, 163 okazów wyrobów garbarskich; J. H. Liedke, 165 takichże wyrobów z fotografją zakładu; K. Frielich z Lublina, 52 skór wyprawnych.

13) *Fabryki powozów*: J. Rentel, karetę dwuosobową i amerykankę; Hesse, powóz czteroosobowy, karetę dwuosobową; Romanowski, kocz czteroosobowy.

14) *Wyroby ze skóry*: Hesse, parę angielskiej i parę węgierskiej zaprzęgi, oraz dwa siodła; A. Stolzmann, 9 wyrobów galanteryjnego siodlarstwa.

15) *Sztuki piękne, mianowicie malarstwo*: J. Simler, zgon Barbary i portret damy; W. Gerson, apostolstwo germańskie; J. Kossak, 2 akwarelle: pochód wojska i targ koński na Pradze; J. Brodowski, konie; A. Lesser, Habdank i pasowanie na rycerza Bolesława Krzywoustego; Ant. Kolasiński, kwiaty; J. Kostrzewski, odpust wiejski; Fr. Sypniewski, bitwa pod Warną; Januar. Suchodolski, ustęp z wyprawy pod Wiedeń; W. Walkiewicz, produkcje kredkowe na kamieniu;—które wszakże z obrazów tych do Paryża odesłanemi być mają, pozostawione stanowczemu wyrzeczeniu Cesarskiej akademji sztuk pięknych w Petersburgu.

16) *Fotografstwo*: J. Mieczkowski, portrety megaskopowe, portrety fotograficzne różnej wielkości, fotografje olejne (Zarzecki), widoki Warszawy; M. Fajans, pareset różnych produkcji fotograficznych; Kloch i Dutkiewicz, różne fotografje; Brandel, dwa kalendarze i kartę jeograficzną fotografowaną.

17) *Drukarstwo*: S. Orgelbrand, 9 plat drukarskich, 4 kolumny czcionek i 60 stempli drukarskich; J. Jaworski, 2 kalendarze.

18) *Litografstwo*: M. Fajans, kilkadziesiąt egzemplarzy litografij i chromolitografij.

19) *Papiernie*: J. Epstein, papier, bibułę angielską i tekturę kamienno-smołowcową.

20) *Obicia papierowe i ceraty*: J. Vetter i spółka, obicia papierowe; Kutkorowski, wyroby ceratowe w 9-u gatunkach.

21) *Wyroby żelazne*. R. Bothe, kasę żelazną ogniotrwałą, szkatułkę, sikawkę i pompę; bracia Kotkowscy, wyroby żelazne i gwoździe; Bank polski, żelazo z pudlingarni i walcowni.

22) *Narzędzia fizyczne i optyczne*: J. Pik, 5 optycznych i fizycznych instrumentów; G. Gerlach, pantograf; J. Weislblum, 3 machiny indukcyjne; J. Majewski, planimetr.

23) *Fabryki fortepianów*: Krall i Seidler, fortepian z mechaniką angielską; Małecki i Schreder, takiż fortepian.

24) *Instrumenta dęte*: A. Wernitz, 8 instrumentów dętych.

25) *Fabryki platerów*: J. Fraget, 25 sztuk wyrobów platerowanych.

26) *Fabryki ram złoconych*: J. Vetter, 2 złocone ramy z ornamentami.

27) *Hutnictwo szklanne*: W. E. Hordliczka, 65 sztuk naczyń szklannych.

28) *Zegarmistrzostwo*: F. Schubert, 2 chronometry; L. Wiatrowski, zegarek srebrny.

29) *Szczotkarstwo*: A. Fejst, szczotki i szczecinę rozsortowaną.

30) *Bielizna szyta*: J. Reichel, koszule, kołnierzyki, mankietki, gorsy do koszul, i spinki metalowe nowego pomysłu.

31) *Kapelusznictwo*: T. Wejgt, 12 kapeluszy jedwabnych i 6 filcowych.

32) *Krawiectwo*: J. Juszczyk, frak i tużurek w jednej sztuce.

33) *Stolarstwo*: A. Szancenbach, biurko damskie ze skrytkami.

34) *Fabryka gorsetów*: M. Payer, gorsety w kilku fasonach.

35) *Perfumerje*: J. Czyszkowski, wodę kolońską.

36) *Archeologja*: M. Lewiński, postyllę kościelną, drukowaną w Krakowie w r. 1581 literami gotyckiemi z drzeworytami.

37) *Dział naukowy*: Jastrzębowski, tablice przedstawiające klimatologję, kulturę, przyrodzony podział czasu i nowe zasady historji naturalnej.

38) *Różne wyroby*: J. A. Krause, politura, lak, farby olejne, farbka do bielizny; A. Mieczyński, ul ramowy pszczolniczy.

Φ.

* (O hotelach i zajazdach). Otrzymaliśmy następujący artykuł z Radomia pod 13-ym b. m. „Wszystko ulepsza się i naprzód idzie z potrzebami czasu, prócz hoteli i zajazdów w tutejszem mieście, a wysilać co w nich brakuje, byłoby to samo, co doradzać zupełne ich zamknięcie. Jeden z tych hoteli, składający się z parterowego frontowego domku i kilku innych izby rozlokowanych w podwórzu, jakkolwiek przy ulicy pryncypalnej położony, przedstawia wszelako niedogodności, o jakich zamarzyć może najzawziętszy destruktor. Proszę sobie wyobrazić, że przez nieoświeconą sień połamaną różnemi przeforsztowaniami, po schodkach wykrzywionych i bez poręczy, jakie często napotykamy w miasteczkach, o których i ludzie i natura zapomnieli, prowadzą zmęczonego podróżą dyliżansowego pasażera, na ciemniejszy jeszcze dziedziniec, do jednego z owych domków. Najczęściej, numerowy aljas stróż, pełniący wszystkie obowiązki razem, zapomniawszy latarki, wybiega z kluczami dla otworzenia numeru, a ponieważ pociemku trudno trafić odpowiednim kluczem w zamek, następuje więc system macania, przebierania i przeklęństw, które się kończą nareszcie wołaniem o latarkę. Nakoniec przecież wszedłeś do swego numeru a raczej kotliny szczelnie zasłoniętej okienicami i przez kilka i kilkanaście minut stoisz nieporuszony—aż przyniosą świecę, bo o zapałkach, w którą każdy numer zaopatrzony być winien, ani myśleć nie można. Przyjechałeś np. zziębnięty, głodny, a tu nowa turbacja, jak się dostać do domu frontowego, gdy położenia dziedzińców, trotuarów i schodków nie znasz—a dostawszy się do sieni, w które drzwi zapukać do restauracji? Drab jakiś w kożuchu, przychodzi żeby ci usłużyć, to jest zawiesić futro lub płaszcz na goździu przy piecu dla wyschnięcia, i rozpakować tłomoczek, który ci odtąd służyć ma za komodę i szafę, bo niestety i o tem zapomniano!! Czy można uwierzyć żeby w XIX wieku brakowało dzwonka w każdym numerze, a chociażby jednego w sieni, dla przywołania służby na wypadek słabości w nocy lub nagłego interesu! Stało się jednak, przenocowałeś bez wypadku. Ów znowóż drab zabiera ci do czyszczenia odzienie i buty, i trzyma cię do godz. 10 w łóżku—bo ani zawołać o pośpiech, tak gdzieś przepadł w jednym z domków. Nareszcie, boć okoliczności zawsze nastręczają nam wyjście z niebezpieczeństwa, zjawia się, jedna, druga, dziesiąta żydówka, jeden, drugi, dziesiąty faktor, z różnemi towarami, a drudzy z usługami, przez których dopiero wołasz stróża, a z nim i ubranie. Akt podania kawy lub herbaty w naczyniach wątpliwej czystości, zasługuje również na uwagę. Pełni te obowiązki najczęściej żona owego wszechwładnego stróża, personaż bosy, rozczochrany skutkiem zapewne rannych małżeńskich sporów. Zważone po aptekarsku dwa kawałeczki cukru, rozważnie spuszczone na dno szklanki lub filiżanki, wyszczerbiony a raczej przepalony garnuszeczek śmietanki, bułeczka i coś podobnego do masła, wszystko podane na ciasnej i wypłowiałej aż do koloru siwej blachy tacce, najczęściej bez noża, tem się kończy i zaczyna śniadanie. Przechodzić koleją wszystkie szczegóły i szczegółki od pościeli dawno nie przewietrzanej, z nieprzenikliwą kołdrą—aż do tumanu wznoszącego się w numerze w czasie zamiatania pokoju w twojej-że obecności, bo gość musi się poddać zwyczajom miejscowym, a z swojemi nałogami nie wolno przyjeżdżać—byłoby trudem obarczającym i sprawodawcę i czytelnika. Ze wszystkich dowodów na świecie najwymowniejsze są liczby i te stawiamy: numer zł. 3, kawa zł. 1 $^1/_2$, pościel zł. 1 $^1/_2$, opał zł. 1 gr. 10, świeca zł. 1. Totus złp. 8 gr. 10, czyli rsr. 1 kop. 15. Oprócz wynagrodzenia dla służby, za odniesienie i przyniesienie rzeczy na pocztę i t. d. i t. d. Zakończmy początkiem, że wszystko się ulepsza prócz hoteli i zajazdów w Radomiu. *Jednostka*".

* (Różne wiadomości). Największą liczbę nagród za płody ogrodnictwa otrzymali z wystawców warszawskich ś. p. August hr. Potocki i bracia Hoser. Pierwszy bowiem pozyskał trzy złote, dwa srebrne medale i jeden brązowy, oraz list pochwalny; drudzy zaś jeden złoty, dwa srebrne i dwa brązowe medale, oraz takiż list pochwalny. Następnie po nich p. Ulrych pozyskał dwa srebrne medale, jeden brązowy, oraz list pochwalny. Bracia Barlet dwa srebrne medale i jeden brązowy. P. Adam Hernacki medale srebrny i brązowy oraz list pochwalny. Ś. p. Stanisław Lilpop, panowie: Karól Scholtze i Tomasz Piklikiewicz, po srebrnym medalu, a nadto Lilpop i list pochwalny, Panowie: Emil Hignet, Michał Finder i Jan Dutkowski po brązowym medalu. Antoni Hoffman, Władysław Podbielski, Antoni Radgowski, z hr. Kwileckich Zawisza, Józef Kaszyński, Józef Wąsikiewicz i Antoni Krajewski, listy pochwalne. Medal panu Hignetowi, został udzielony na wniosek komitetu za hodowlę Ajlantusów i staranie o rozwój krajowego jedwabnictwa.—Po 3-ch dniach rozpraw obrończych i deliberacji, Rządzący Senat ogłosił dnia 14 b. m. wyrok w znanej sprawie Redakcji Gazety Polskiej przeciwko Redakcji Kłosów w kwestji tłomaczenia dzieła Wiktora Hugo „Les Travailleurs de la mer", którym utrzymał wyrok Sądu Apellacyjnego i oddalił skargę Redakcji Gazety Polskiej.—Dobra Powązki, pod Warszawą położone, nabyte zostały w tych dniach, przez p. Icka Lejbę Kohn. Osada Powązki była w ostatnich czasach własnością Banku Polskiego.—Wkrótce będzie przedstawioną opera 1-aktowa z muzyką Soupe'go p. n. *Piękna Galatea*, do której tekst z niemieckiego przełożył p. Feliks Szober, artysta sceny tutejszej. Przygotowaniem tego nowego utworu zdolnego i sympatycznego maestra, zajmuje się p. Quatrini dyrektor opery.

* (Wypadki). Tomasz Zagrabiński, b. komisarz policyjny, ostatnio emeryt, lat 67 mający, w dniu wczorajszym nagle życie zakończył.—Również dnia wczorajszego, Joanna Lisowska wyrobnica, nagle zmarła. — Z mieszkania Marcjanny Piątek, zamieszkałej pod N. 95 przy ulicy Piwnej, skradziono rozmaitych rzeczy na rsr. 900; śledztwo dla wykrycia winnego i odzyskania kradzieży zarządzone, i przyaresztowany już został lokaj bez służby zostający, mocno poszlakowany o spełnienie tej kradzieży, za pomocą dobranych kluczy.

* (Odezwa metropolity kijowskiego). *Kijewlanin* ogłasza odezwę metropolity kijowskiego Ar-

senjusza, datowaną 17-go stycznia, do duchowieństwa diecezji kijowskiej. W odezwie tej metropolita wzywa podwładne sobie duchowieństwo, ażeby za przykładem duchowieństwa djecezji moskiewskiej, zbierało składki dla kandjotów. Dla zrobienie początku w tym dobrym uczynku, metropolita Arsenjusz ofiarował od siebie 500 rs., a katedra metropolji kijowskiej ofiarowała 1,000 rs.

* (Przejście na prawosławie). W niedzielę, d. 29 stycznia, w małej cerkwi gmachu synodalnego, na wyspie św. Bazylego, w St. Petersburgu, odbył się obrzęd przyłączenia do wyznania prawosławnego księdza rzymsko-katolickiego, rodem francuza, Wiktora Eugienjusza Mordrella. (*Goł.*)

---

* (Mowa tronowa.) *Jour. de St. Pet.* w N° 31-ym podaje następujący artykuł, na czele części nieurzędowej: „Pokojowe zapewnienia zawarte w mowie cesarza Napoleona III przy otwarciu posiedzeń izb, będą przyjęte z zadowolnieniem przez wszystkich interesowanych w utrzymaniu powszechnego wypoczynku, to jest przez znaczną większość europejską. Zadowolnienie to mogłoby być osłabione przez zadziwienie, lub niewiarę, wynikające z zbyt ścisłego rozważenia kształtów, w jakie niektóre z tych zapewnień zostały przybrane. Mianowicie mówiąc o Rosji, cesarz wyraził się w następnych słowach: „Rosja, „ożywiona pojednawczemi zamiarami, usposobiona „jest do nieodłączania swej polityki na Wschodzie od „polityki francuzkiej.” Ten hołd oddany zamiarom niegdyś tak źle zrozumianym, dowodzi iż nie należy nigdy wątpić o zwycięztwie prawdy, i że minęły czasy, kiedy w ambitnych widokach, tak samowolnie przypisywanych Rosji, upatrywano pobudki do podniecania przeciwko niej nieufności i namiętności Europy. Co się tyczy polityki Rosji na Wschodzie, dąży ona i dążyła niezmiennie do jednego celu, to jest do pokojowego i postępowego rozwoju wszystkich ludności chrześciańskich na Wschodzie, bez różnicy wyznania i pochodzenia. W tym celu gabinet cesarski usiłował uprzedzić wstrząśnienia, jakie niezawodnie musiałyby wyniknąć z faktów spełnionych nad Dunajem. Skoro większość mocarstw europejskich, nie wyłączając Francji, uznała za właściwe przyjąć te fakta, Rosja odtąd, mając swobodę słuchania tylko swych tradycyjnych sympatji dla swych współwyznawców, patrzyła na bieg wypadków jakie przewidziała i przepowiedziała, zalecając zawsze zgodę stronom interesowanym. Kiedy na Wschodzie wynikły krwawe zawikłania, gabinet cesarski był w możności pierwszy dać inicjatywę do porozumienia się pomiędzy wielkiemi mocarstwami, w celu uspokojenia tych starć i uprzedzenia ich ponowienia się, radząc Porcie przyjęcia środków mogących pogodzić utrzymanie państwa otomańskiego z rozwojem i pomyślnością ludności chrześciańskich na Wschodzie. Na nieszczęście porozumienie to nie nastąpiło tak prędko jak wymagała tego nagląca ważność wypadków. Kiedy krew płynęła, mylono się jeszcze co do doniosłości wypadków i konieczności wzięcia pod rozwagę odwiecznych zażaleń narodowości na Wschodzie. System gwałtownego poskromienia, doradzany w Konstantynopolu, doprowadził do wojny wytępienia pomiędzy kandjotami a wojskami turecko-egipskiemi. Ubolewając nad bezskutecznością swych rad i usiłowań gabinet cesarski, wywiązując się ze swych obowiązków ludzkości względem swych współwyznawców, oczekiwał na powrót bardziej przewidujących ocenień ze strony mocarstw europejskich nie podzielających jego zapatrywania się lub nie chcących inaczej w nich uczestniczyć jak teoretycznie. Mowa miana w ciele prawodawczem wykazuje, że powrót ten nastąpił co do Francji. W obec tak przychylnego dla interesów świata cywilizowanego rezultatu, dziecinnem byłoby rozpawianie, komu przypada inicjatywa lub pierwszeństwo, które mocarstwo odłączyło się od drugiego lub też przyłączyło się. Chodzi tylko o to, szczególniej dla tych, co nigdy nie opuszczali drogi na której teraz mają zadowolnienie spotkać Francję, aby położyć koniec klęskom wzburzającym Wschód i grożącym całej Europie.”

* (Chrześcjanie w Turcji). Korespondent *Rus. Inw.* z Janiny pisze między innemi: Donoszą nam co następuje o działaniach chrześcjan, którzy powstali. Oddziały ich skoncentrowane są powiększej części za mostem Koraka i koło klasztoru Merokowo. Wojska tureckie, stojące w Radowicach, usiłowały po dwakroć przejść rzekę Aspropotamo i atakować chrześcjan, lecz za każdym razem zostali odparci ze stratą, wynoszącą około ośmdziesięciu ludzi w zabitych i ranionych. Chrześcjanie zaś, podług wiadomości wiarogodnych, nie stracili ani jednego człowieka, gdyż zasłonięci byli miejscowością, niedostępną dla nieprzyjaciela, i obok tego strzelają wszyscy wybornie. Oddział wojsk tureckich, które działały przeciw nim, składał się z samych tylko albańczyków; nizam zaś czyli wojsko regularne, nie brało jeszcze dotąd udziału w walce. Ta ostatnia okoliczność wywołała pomiędzy albańczykami wielkie niezadowolenie, które doszło do tego, że wielu z nich opuściło szeregi i rozbiegło się bądź w góry, bądź do Grecji. Z tegoż powodu zaszedł w Arta spór pomiędzy władzami tureckiemi i dowódcami albańskimi, który zakończył się tem, iż ci ostatni odmówili wymaszerować do Radowic, dokąd chciano ich posłać. Skutkiem tego, dowodzący wojskami w Janinie udał się śpiesznie do Arty, ażeby pogodzić albańczyków z władzami wojskowemi. Rząd ściąga większą część wojsk do Tessalji, pozostawiając Macedonję bez wszelkiej obrony. Miejscowa ludność muzułmańska znajduje się w strachu i wzburzeniu; grecy wykonywają szumne demonstracje. Władze miejscowe zwiększyły dozór nad mieszkańcami i aresztowały kilku bejów muzułmańskich.

* (Nota księcia Gorczakowa). Godną uwagi jest wiadomość, jak dzienniki włoskie przyjęły okólnik gabinetu St. Petersburgskiego z d. 7 stycznia. Rzadka rzecz, że dzienniki najwięcej sobie przeciwne, oceniają go w jeden i ten sam sposób. *Italie* kończy swój artykuł w tym przedmiocie następującemi słowami: „Bądź co bądź, nota zredagowaną została w najprzyzwoitszych wyrazach; godnym przedewszystkiem jest uwagi panujący w niej ton umiarkowania. Śmiało możemy powiedzieć, że tak pod tym jak i wielu innemi względami, dwór rosyjski daleko wyżej stoi od dworu rzymskiego.” Z innej strony *Unita Cattolica* wyraża się o tym dokumencie w ten sam sposób w artykule pod tytułem: *List księcia Gorczakowa o stolicy apostolskiej.* „Przyznajemy szczerze, powiada dziennik klerykalny, że słowa tak umiarkowane księcia Gorczakowa rozbrajają nas i że widok potężnego cesarza, który występując w swojej obronie oświadcza jednak, że niema żadnej niechęci przeciwko bezbronnemu bohaterowi Watykanu, wydobywa z głębi serca słowa pochwały i uwielbienia. Oby wypadki mogły dowieść wkrótce szczerości tak szlachetnych uczuć!” (*Nord.*)

Austrja.

* (Kwestja węgierska.—Pojedynek.—Armja). *Wiedeń, 17 lutego.* Największe niebezpieczeństwo grozi obecnie nie ze strony sejmu węgierskiego, lecz ze strony zgromadzeń komitatowych, w których żywioły burzliwe mogą z łatwością wziąść górę. Cesarz uda się w tym jeszcze tygodniu do Budy, gdzie ministerstwo węgierskie złoży w jego ręce przysięgę; podczas pobytu monarchy w stolicy Węgier, urządzony będzie w miastach Buda-Peszt cały szereg uroczystości. Rząd powziął już postanowienie co do sejmu chorwackiego. Zostanie on rozwiązany, chorwaci zaś otrzymają w osobie p. Kussewicza, dotychczasowego kanclerza narodowego, nowego bana, hołdującego zasadzie dualizmu. — Onegdaj odbył się pojedynek pomiędzy kapitanem księciem Solms i hr. Wedell, osobistością z otoczenia króla hanowerskiego. Książę Solms poległ, co wywołało tu wielki smutek. Nieszczęśliwy ten wypadek nie przyczyni się bezwątpienia do tego, ażeby pobyt króla hanowerskiego w Wiedniu był przyjemnym dla ludności.—Nowe umundurowanie dla piechoty zostało stanowczo przyjęte. Biały mundur zastąpiony będzie przez bluzę szaraczkową. Również lederwerki białe ustąpią miejsca czarnym. Pozostaną jedynie pantalony szafirowe z białemi wypustkami. (*Nordd. A. Z.*)

Francja.

* (Żółta księga.) Z Paryża donoszą pod datą 18-go b. m.: Podług *Monitora* wieczornego, rozdanie w izbach żółtej księgi odroczone zostało do środy. *France* powiada, że zwłoka ta sprowadzoną została życzeniem margr. de Moustier, włączenia do żółtej księgi dokumentów najnowszej daty, dowodzących, że Turcja jest skłonną do ułatwienia dzieła pojednania, do którego jest zachęcaną. *France* nadmienia, że dokumenta dotyczące wyspy Kandji dowodzą, że od samego początku wypadków zaszłych na tej wyspie, panowało porozumienie pomiędzy Anglją, Rosją, Austrją i Francją. Podstawą tego porozumienia jest niezbędność, w jakiej Turcja znajduje się, uznania autonomji wyspy Kandji pod gubernatorem chrześcianinem. Nie powzięto jeszcze w tej kwestji żadnego stanowczego postanowienia, lecz wnosić można, że Kandja uzyska także same prawa, jakie posiada wyspa Samos.—Pod datą zaś 19-go b. m., telegrafują z Paryża: Żółta księga obejmuje 60 stronnic o wyspie Kandji. Liczne depesze p. Drouyn de Lhuys'a i mar. de Moustier świadczą o nieustannej troskliwości rządu francuzkiego dla ludności chrześciańskich.—Depesza p. Drouyn de Lhuys'a z 27 sierpnia r. z. wzywa Portę do natychmiastowego posłania na wyspę Kandję komisarza, dla zbadania położenia rzeczy i przedsięwzięcia środków dla zaradzenia złemu.—Depesza margr. de Moustier z 12-go października r. z. do posła francuzkiego w Atenach zaprzecza szerzącej się wówczas pogłosce, jakoby margr. de Moustier, w przejeździe przez Ateny, miał przemawiać do króla greckiego w sposób grożący.— Depesza margr. de Moustier z 8 listopada r. z. do ambasadora francuzkiego w Konstantynopolu doradza Porcie umiarkowanie i nadmierie: Chodzi obecnie o dowiedzenie się pod jakiemi warunkami Turcja może rządzić nadal wyspą Kandją, w jaki sposób zdoła zaradzić złemu i zatrzeć bolesne wspomnienia. Depesza z 7-go grudnia roku zeszłego stwierdza niemoc Turcji w obec powstania. Turcja powinnaby wyrobić sobie jasne pojęcie o niebezpieczeństwie, jakie zagrażałoby jej w takim razie, gdyby dała dojrzeć złemu do tego stopnia, iż dla polepszenia położenia państwa tureckiego potrzeba będzie uciekać się do środków ostatecznych. Rząd cesarski sądzi, że daje nowy dowód interesowania się Turcją, gdy zwraca na tę kwestję całą jej troskliwość i rozwagę.—W depeszy z 14-go grudnia r. z. powiedziano, że opinja publiczna w Europie zaczyna oburzać się. Kandjoci znajdują coraz większą zachętę. Wielkiej wagi dla ministrów sułtana jest zdanie sobie jasnej sprawy o położeniu rzeczy i zapobieżenie możliwym skutkom. Jeżeli Porcie zabraknie przezorności, w takim razie może ona z łatwością znajdować się za kilka miesięcy w obec daleko groźniejszych i bardziej naglących konieczności. — Depesza z 18 go grudnia r. z. oświadcza, że trudności wzrastały stopniowo. Przypuściwszy nawet, że powstanie zostanie rychło przytłumione, kwestja, o którą chodzi, nie będzie już tąż samą, jaką była kilka miesięcy temu. Rozwiązanie, które na początku przesilenia byłoby może uspokoiło Kandję, naraża się teraz na niebezpieczeństwo, że uznane zostanie za niedostateczne. Rząd cesarski nie może ukrywać przed Portą swej wielkiej w tym względzie obawy. Rzeczy doszły do tego punktu, w którym jak najzupełniejsza szczerość stanowi najlepszy dowód życzliwości, jaką Francja może okazać Turcji.—Ostatnia depesza margr. de Moustier, wystosowana do posła francuzkiego w Atenach, obejmuje wynurzenie wielkiego zadowolenia z tego powodu, że dążności nowo-utworzonego gabinetu greckiego, nie mają bynajmniej charakteru zaczepnego względem Turcji. Agitacja, na rozszerzenie której rząd grecki zezwoliłby, mogłaby spowodować tak dla niegoż samego, jak i dla całej Europy jak najsmutniejsze zawikłania. Rząd cesarski nie jest obojętny na to wszystko, co może zwiększyć pomyślność Grecji; lecz za swe dobre chęci i za swą troskliwość może spodziewać się, że nie zostanie on przedwcześnie i przeciw swej woli wciągnięty za daleko, i z tego powodu musi zastrzedz sobie prawo udzialania w właściwym czasie i w chwili dla niego dogodnej takich rad, które uznane zostaną przez niego za stosowne. (*Wolff's T. B.*)

* (Ciało prawodawcze). Na posiedzeniu ciała prawodawczego z 16-go b. m., p. Glais-Bizoin miał mowę, w której zaprzeczał prezesowi prawa, obecnie, gdy zniesione zostały rozprawy nad adresem, otwierania posiedzeń przemową, będącą parafrazą mowy tronowej. Dowodzenia p. Glais-Bizoin nie znalazły poparcia ze strony większości, i zasługuje na uwagę ta okoliczność, że przy wyborach na referentów, żaden z członków opozycji nie został wybrany. (*Nordd. A. Z.*)

* (Kwestja wschodnia.) *La Patr.* pisze pod datą 18-go b. m.: „Donoszono, że gabinet berliński złożył w Paryżu, za pośrednictwem swego ambasadora, oświadczenie, że Prusy skłaniają się w zupełności do widoków rządu francuzkiego w przedmiocie kwestji wschodniej. Zgoda podobna pomiędzy Paryżem i Berlinem istnieje oddawna, i podług wiadomości, jakie posiadamy, nie było w tych czasach żadnych tego rodzaju komunikacji dyplomatycznych.”

* (Józef Karam) przybył w d. 16 b. m. z Aleksandrji do Marsylji. W towarzystwie jego znajduje się przyjaciel jego Raskalla Kadra, kilku towarzyszy broni i jeden służący. Po wylądowaniu, bej oddał wizytę władzom. Wczoraj Karam przyjmowany był przez biskupa. Podczas jego pobytu w Egipcie wyprawiono na cześć jego kilka serenad; ale we Francji, bej jak się zdaje, chce być uważanym za prostego podróżnego. Unikał on zatem do tego czasu wszelkiej manifestacji. Józef Karam odpłynie dziś albo jutro do Algierji. (*La Fr.*)

Turcja.

* (Ustępstwa Porty). *Die Presse* z 19-go b. m. pisze: „Dowiadujemy się, że Porta zawiadomiła mocarstwa, które poręczyły traktat paryzki, iż w powołaniu się na tanzimat z r. 1856 i dla utorowania drogi do zupełnego wykonania takowego, zwoła zgro-

madzenie stanów i złoży mu w tym względzie propozycje. Potrzebne do tego przygotowania zostały już przedsięwzięte."

* (Działania wojenne). Piszą z Saloniki pod d. 31 stycznia do *Gen. Corr.*, że według ostatnich wiadomości z Volo, rozpoczęły się działania wojenne korpusu armji tureckiej skoncentrowanego w Tessalji, przeciwko powstańcom tej prowincji.

Włochy.

* (Konsystorz). Korespondent dziennika *Italie* donosi z Rzymu, że w dniu 22 b. m. odbędzie się konsystorz, i że wkrótce odbędzie się jeszcze jeden, na którym nastąpi zamianowanie innych biskupów do djecezij włoskich, jeżeli wypadki polityczne nie staną temu na przeszkodzie. W Rzymie panuje spokojność. Nadzwyczajny objawia się w nim napływ cudzoziemców.

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 14 lutego. (*)

Oszustwa. — P. Moustier. — Przymierza. — Kwestja wschodnia.

System oszust wkwitnie przecudnie; lubo jest patrzyć jak rzeźnicy oszukują na wadze i gatunku mięsa. Wszyscy na wyścigi spieszą zbogacić się i nic nie szanują. Nawet ci co wrzeszczą na niemoralność, tylko udają.

P. Moustier dotąd trzyma się; niegdyś był on szambelanem cesarza francuzów, a potem posłem w Berlinie.

Przymierze Francji z Włochami i Austrją istnieje tylko we włoskich dziennikach, i chociaż robią się przygotowania różnego rodzaju, cesarz na serjo o wojnie nie myśli. Jakkolwiek przebiegłe są Prusy, Francja będzie od nich silniejszą.

Kwestja wschodnia nie jest węzłem gordyjskim, który można przeciąć tylko mieczem; rozwiązany być może i przez dyplomacje. Choroba Turcji jest chroniczną, a przez wstrząśnienia Porta ożywia się, nieczując swej choroby kiedy się bije. Francja nie może ubolewać z powodu odbudowania Grecji i powinna nadal udzielać jej opiekę. Zbłąkanie polaków, którzy odmawiają Grecji swych sympatij, obrusza przeciwko nim wszystkich budzi z zdrowym umysłem i prawem sercem. Wojna wschodnia kosztowała życie miliona ludzi i nic nie zastygnęła. Druga wojna może kosztować jeszcze więcej, a także nie posunie kwestji naprzód. *K.*

Paryż, 16 lutego.

Uwagi nad mową tronową cesarza Napoleona. — Ajencja Czartoryskiego. — Ptaki nocne i aresztowanie fenjenów. — Arcybiskup Ledóchowski dostaje nowy tytuł. — Egzekucja w Meksyku.

Musieliście otrzymać mowę tronową cesarza Napoleona; nie pozostaje mi więc, jak tylko zakomunikować w kilku wyrazach wrażenie, jakie ona wywarła w Paryżu. Mowa ta, ktora odznacza się nadzwyczajną powściągliwością, wywołała liczne komentarze. Chcą w niej upatrywać wyzwanie, wystosowane pośrednio do Prus, w razie gdyby mocarstwo to chciało atakować Austrję w zamiarze nowych anneksij. Inni widzą w niej, zwłaszcza w ustępie dotyczącym reorganizacji armji, pogróżkę dla Belgji. i powiadają, że ostatnie rozruchy w tym kraju są rezultatem knowań francuzkich. Klerykalni nie posiadają się z radości z powodu ustępu dotyczącego Rzymu, podczas gdy włosi przeciwnie są niezadowoleni i głoszą, że Garibaldi dobędzie znowu swój wielki miecz. Polacy i ich stronnicy zawiedli się mocno: wyrzucają ani cesarzowi, że nie wspomniał nic o nich; lecz powinniby oni nareszcie przyzwyczaić się do tego, gdyż ani w roku 1865, ani też w r. 1866, Napoleon III nie powiedział w swych mowach tronowych ani słowa o Polsce. Cesarz Napoleon, jako głęboki polityk, chce „zjednoczenia ludów, jednakich pod względem jeograficznym narodowości, rozjednoczonych przez rewolucje i polityke," a zatem dąży do absolutyzmu. Na nic mu się nie przydadzą jeremjady polaków.

Ajencja Czartoryskiego była znowu w tych czasach hojną w rozdawaniu pieniędzy, za co zyskała względy Henryka Martin i Karola de la Varenne. Ten ostatni ogłosił teraz broszurę pod tytułem „Strzeżcie się barbarzyńców! Koalicja rusko-pruska." Broszura ta nie odznacza się prawdą, a jeszcze mniej loiką; doradza ona francuzom wypowiedzieć wojnę rosjanom i prusakom i pochłonąć jednocześnie Belgję. Możnaby odpowiedzieć na tę broszurę inną, pod tytułem: „Strzeżcie się złych francuzów."

Emigranci polscy usiłują wkręcić się do tutejszych ministerstw: trzech z nich znalazło pomieszczenie w ministerstwie spraw zagranicznych, trzech w ministerstwie spraw wewnętrznych i dwóch w ministerstwie wojny. Używani są oni do pełnienia służby w nocy i chodzą do biura tylnemi schodami. Bolesław Świętorzecki i znakomity Tański wiedzą o tem dobrze. Dwaj fenjeni amerykańscy, którzy zawierzyli tym bohaterom emigracji, zostali aresztowani i znaleziono przy nich mnóstwo ważnych papierów.

Hr. Ledóchowski, arcybiskup poznański, został obecnie mianowany członkiem honorowym komitetu paryzkiego, noszącego nazwę *l'Oevreudu Catholicisme en Pologne*. Jest to zaszczyt godny pożałowania i przynoszący bezwątpienia mniej niż godność administratora archidjecezji poznańskiej.

Piękne rzeczy dzieją się w Meksyku. Cesarz Maksymiljan kazał rozstrzelać księdza Rafaela Diaz Martinez'a, propagatora nowej schizmy. Przed wykonaniem tej egzekucji, zdarto mu skórę z kilku palców u ręki i z czaszki. W ten to sposób odejmują księdzu w tym szczęśliwym kraju jego charakter kapłański. *X.*

(*) Korespondencja ta wzięta jest z *Warsz. Dniew.*

Księga żółta.

La France z 18-go b. m. zamieszcza pod tym tytułem rozbiór księgi żółtej, który poniżej zamieszczamy. Dziennik ten powiada:

Ogłoszenie *księgi żółtej* nowego doznało odroczenia. Zbiór ten obejmujący dokumenta dyplomatyczne dotyczące kwestij polityki zagranicznej, nie będzie mógł być rozdany izbom przed środą (Przewidywania *La France* nie urzeczywistniły się, gdyż zbiór ten jak wspomniano powyżej, został rozdany we wtorek. *P. R.*). Tymczasem jesteśmy w możności podania o osnowie księgi żółtej, niektórych dokładnych wskazówek.

Główne jego działy są następujące: 1) Niemcy; 2) Włochy i Rzym; 3) Księstwa naddunajskie; 4) Czarnogórze; 5) Serbja (powstanie kandjockie); 6) Liban; 7) Międzymorze Suez; 8) Meksyk.

O Niemczech księga żółta nie wiele może zawierać dla nas nowego. Zwycięstwo pod Sadową rozwiązując w sposób równie szybki, jak niespodziewany, spór pomiędzy Prusami i Austrją, wielce zmniejszyło znaczenie dokumentów dyplomatycznych, zamienionych przed tym wypadkiem. Sądzimy że ostatnim z dokumentów w tym dziale musi być okólnik p. de Lavalete do ajentów francuzkich za granicą, podczas jego zastępczego kierowania wydziałem spraw zagranicznych.

Dokumenta dyplomatyczne o Włoszech dotyczą wypadków wojny która zakończyła się oddaniem Wenecji w ręce króla włoskiego i uregulowania długu papiezkiego. Zajmują one wiele miejsca w zbiorze, a jakkolwiek dotyczą faktów minionych, czytane będą z zajęciem. W dokumentach o sprawie rzymskiej można będzie znaleść dowody, że stolica apostolska okazywała się ożywioną najlepszem usposobieniem względem Francji.

Dokumenta o księstwach naddunajskich będą liczne i nie brak im będzie zapewne interesu. Będą dotyczyły po większej części wyniesienia księcia Karola hohenzolernskiego na rządcę Mołdo-Wołoszczyzny i uznania go przez rząd Porty otomańskiej. Tu także spotykamy tylko fakta minione, i księga żółta nie może zawierać nic, coby nie było wiadomem wszystkiem.

Toż samo można powiedzieć o kwestji Czarnogórza, której rozwiązanie ułatwione było przez zgodę mocarstw i ich porozumienie z Turcją.

Co do Serbji, wiadomo że toczące się układy mają na celu skłonienie Porty do cofnięcia załóg z czterech twierdz serbskich. Jeżeli mamy wierzyć naszym wiadomościom, ostatnie dokumenta dyplomatyczne pozwalają liczyć na bliskie i zgodne z życzeniami mocarstw podpisanych na traktacie z 1856 r., załatwienie. Co do tego punktu także, Turcja, jak nas zapewniają, okazuje się usposobioną do ułatwienia zalewnego jej dzieła pojednania, i nie zdaje nam się abyśmy się mylili, oznajmiając, że zwłoka w ogłoszeniu księgi żółtej, spowodowana była przez chęć ministra spraw zagranicznych, domieszczenia dokumentów z świeżej daty o tej kwestji.

Dokumenta dotyczące powstania kandjotów, więcej jeszcze będą budziły zajęcia niż dotyczące kwestji serbskiej. Ukażą one porozumienie, jakie od początku wypadków ustaliło się pomiędzy Anglją, Rosją, Austrją i Francją. Podstawą tego porozumienia jest konieczność ze strony Turcji dania autonomji Kandji, z nadaniem tej wyspie, dla kierowania jej po nowych drogach, gubernatora chrześcianina. Kwestja ta może nie została jeszcze załatwiona do obecnej chwili, lecz z naszych wiadomości wynika, że układy z Portą daleko są posunięte i pozwalają przewidywać załatwienie, stawiające Kandję na tej samej stopie co wyspa Samos. Jeżeli dokumenta zawarte w żółtej księdze nie będą obejmowały tego załatwienia to przynajmniej, jesteśmy tego zupełnie pewni, wskażą go tak wyraźnie, iż będzie można je uważać jako nieuniknione i bliskie.

Prawdopodobnie księga żółta będzie zawierała ciekawe depesze o sprawie Libanu, dotyczące układów które poprzedziły poddanie się Józefa Karama i jego odjazd do Algerji. Okaże się z nich, że polityka Francji względem Turcji na Libanie, była zgodna z zasadami, które jej przewodniczyły w kwestjach Czarnogórza, Serbji i Kandji. Karam na Libanie reprezentował rozdział i bunt; Daud pasza przeciwnie, reprezentował porządek i jedność; Francja nie mogła się wahać; lecz sprzyjając postanowieniem Daud-paszy, miała dla Józefa Karama największe względy, wyjednywając mu zwrot majątku i zapewniając mu osobistą wolność.

Potem idą dokumenta dotyczące międzymorza Suez. Będą one nie liczne, ale zawierać będą dowód zwrotu w postawie Anglji względem tego przejścia, otwartego przez naszego znakomitego rodaka, p. Lesseps, dla handlu całego świata z odległym Wschodem.

Księga żółta kończy się dokumentami dotyczącemi Meksyku. Zajmują one znaczne miejsce; ale mylonoby się mniemając znaleść tam fakta jeszcze nieznane. Dochodzą one tylko do instrukcij udzielonych jenerałowi Castelnau, co do powrotu wojsk, i środków przedsięwziętych dla ich przewiezienia w określonym terminie.

Sprawozdanie o zakładach kredytowych w cesarstwie za 1865 r.

(Dalszy ciąg (*).)

Aby dać ludności jak największą możność oddawania na procenta najmniejszych jej oszczędności, otwarte zostały przy banku państwa, jego kantorach i oddziałach, kasy oszczędności, na tychże samych zasadach, na których pozwolono urządzać miejskie kasy oszczędności. Wszystkich składek w ciągu 1865 r. złożono do jednych i drugich kas, a także do kas oszczędności przy dyrekcjach zakładów opiekuńczych, jeszcze nie zlikwidowanych, 1,685,000 rsr., a suma wszystkich składek w wspomnionych kasach, dochodząca w d. 1 stycznia 1865 r. do 8,299,500 rsr., wynosiła w d. 1 stycznia 1866 r. 7,719,500 rsr.; lecz suma ta wcale nie wyraża ilości wszystkich oszczędności tego rodzaju, ponieważ oprócz wspomnionych kas, istnieje w wioskach, głównie dóbr rządowych, również jak i w miastach, mnóstwo innych kas oszczędności, działających na zasadzie osobnych ustaw. W ostatnich czasach w wielu władzach, urządzone zostały przez ich urzędników kasy pożyczkowe oszczędności, których celem jest przyjmowanie jednorazowych i miesięcznych składek od członków tych kas, i udzielanie *potrzebującym członkom pożyczek* z umiarkowanym procentem.

Urządzenie miejskich banków na zasadzie normalnej ustawy o tych bankach, Najwyżej zatwierdzonej 6-go lutego 1862 r., odbywa się dalej tak samo jak w latach poprzednich. W 1865 r. otworzono na nowo takich banków 16, a w ciągu 1866 r. do 1 listopada 19. Zważywszy, że przed wydaniem wspomnionej ustawy było urządzone 21 banków, liczy się obecnie wszystkich banków miejskich 126, których kapitały zakładowe razem wynoszą 3,878,000 rsr.

Z otrzymanych przez ministerstwo finansów sprawozdań za 1865 r. od 59 banków, okazuje się, że kapitały zakładowe tych banków w 1865 r. wynosiły 2,209,598 rsr.; ogólny roczny obrót był: w przychodzie 12,869,624 rsr. i w rozchodzie 12,411,241 rsr.; przyjęto depozytów 3,924,913 rsr.; wydano depozytów 1,059,118 rsr.; zdyskontowano weksli za 8,997,440 rsr. (w tej liczbie: w kazańskim za 2,169,566 rsr., w orłowskim za 505,034 rsr., i w skopińskim za 475,497 rsr.); udzielono pożyczki na różne zastawy w ilości 2,314,604 rsr.

W skutku starań gmin miejskich, wniosłem do rady państwa przedstawienie o uzupełnieniu i zmianie niektórych artykułów normalnej ustawy o bankach gminnych, i zgodnie z tem przedstawieniem, Najwyżej zatwierdzona 16 maja 1866 r. uchwała rady państwa, dozwoliła: na przyjmowanie w tych bankach depozytów, na wieczne czasy, na mocy uchwał gmin miejskich; na wydawanie pożyczek na zastaw ważniejszych wywozowych i przywozowych towarów; na kupowanie i sprzedaż, tak na własny rachunek do wysokości najwyżej $1/3$ przyjętych depozytów, jak i z polecenia osób trzecich, za komisowem, papierów procentowych państwa, również jak i akcij i obligacij mających poręczenie rządu lub gminy miejskiej. Zarazem dozwolono: na zastawione w tych bankach dobra, udzielać pożyczki i od innych instytucij kredytowych lub od osób prywatnych, z pozostawieniem tylko miejskiemu gminnemu bankowi pierwszeństwa w zaspokojeniu długu w zupełności.

W 1865 r. gminny bank skopiński, zgodnie z

(*) Patrz N. 33 i 42 *Dzien. Warsz.*

uchwałą miejscowej gminy miejskiej, otworzył u siebie kredyt otwarty z procentem, na tychże samych zasadach, jakie przyjęte są do tej operacji w banku państwa.

Urządzanie miejskich gminnych banków, rozpowszechniając w ludzie pojęcie o korzyści bankowych operacij, niewątpliwie przyspieszy u nas utworzenie spółek na akcjach, dla zakładania banków handlowych. Pierwsza taka spółka, która założyła st. petersburgski prywatny bank handlowy, posłużyła za przykład do założenia podobnej spółki w Moskwie, która obecnie na mocy Najwyżej zatwierdzonej 1-go czerwca 1866 r. ustawy, rozpoczęła działania moskiewskiego kupieckiego banku. Składkowy kapitał, oznaczony został pierwiastkowo na 1,260,000 rs., przedstawiających cenę 252 udziałów po 5,000 każdy, który może być stopniowo powiększony do 5,000,000 rs. na mocy postanowienia ogólnego zgromadzenia spólników, a wyżej—za osobnem zezwoleniem rządu. Główną różnicę w operacjach obu banków stanowi to, że niezależnie od dyskontowania weksli z dwoma najmniej podpisami, za gotowiznę, moskiewskiemu bankowi kupieckiemu dozwolone zostało dyskontować weksle z jednym podpisem zabezpieczone zastawem nieruchomości, jak również udzielać pożyczki na inne zastawy, z wydawaniem pożyczającym zamiast gotowizny, obligacij banku.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* **(Nowe produkcje w zakładach p. Fajansa).** Nieustający w działalności swej zakład fotograficzny p. Maksymiljana Fajansa, każdy dzień niemal swego istnienia zaznacza dziełami postępu i rozwoju; kierowany zaś umiejętnie artystyczną ręką swego właściciela i wyższym na sztukę poglądem, coraz nową zdobi się zasługą,—coraz silniej zdobywa sobie życzliwą opinją i sprawiedliwe uznanie ogółu.—Wyszlibyśmy z ram publicznej relacji, gdybyśmy główniejsze bieżącego perjodu prace zakładów p. Fajansa opisywać mieli; na niektóre jednak z ostatnich, pragniemy zwrócić uwagę czytelników naszych. Nie mówiąc już o mnóstwie fotografij, mianowicie wszelkiego rodzaju portretów, grupp, pejzarzy i widoków, jakiemi wystawa paryzka wkrótce przyozdobioną zostanie, pomijając milczeniem litografowane obligacje i akcje drogi terespolskiej, których subtelności rylca i giloszunek prawdziwi znawcy tak słusznemi obsypują pochwałami, cieszyć się przekonaniem, że podobne prace tu w kraju podjętemi i tak doskonale wykończonemi być mogą,—obszerniej nieco dotkniemy fotograficznych produkcij z wszystkich znakomitszych obrazów—jakie różnocześnie ukazywały się na tutejszej wystawie sztuk pięknych. P. Fajans, będąc sam artystą, nie zaniedbał nigdy trafnego zrobić z nich wyboru, i biorąc w pomoc słońce, pozdejmował z nich fotograficzne kopje w dość dużych formatach. Tak więc, kiedy wysokiej wartości obrazy przechodząc z gmachu wystawy w obce ręce, a niekiedy i za obręb kraju, stają się niejako straconemi dla ogółu, p. Fajans przez ich fotograficzne odbicie—uprzytamnia je na zawsze i ułatwia zebranie kolekcji—mogącej zdobić każdy salon, zdolnej obznajmiać z dziełami znakomitych naszych artystów tegoczesnej szkoły malarstwa i natchnąć dalszą pomysłową twórczość; oznaczenie zaś niesłychanie nizkiej ceny—po k. 60 za egzemplarz, da się tylko usprawiedliwić rzetelnem zamiłowaniem piękna i gorącą chęcią jego rozpowszechnienia w warstwach choćby najmniej zamożnych.—Inną niedawno dokonaną pracą jest fotogram z oryginału don Valesqueza, mogącego być najświetniejszą ozdobą każdej monarszej galerji, przedstawiającego Marsa i Venus, spłoszonych przez Wulkana (własność p. Cyprjana Lachnickiego, ceniona przez znawców na rs. 50,000, obecnie z wielu innemi obrazami odesłana do Paryża)—a jeżeli urok oryginału zdumiewał nas i zachwycał, to fotogram zdjęty przez p. Fajans z pokonaniem wielu technicznych trudności, prawdziwy tryumf jego zakładu stanowi; fotogramy te, o ile pamiętamy, w cenie swej rubla nawet nie przechodzą.—W tych czasach boczny ołtarz w kościele katedralnym św. Jana od strony wejścia na chór główny, przyozdobiony został nowym obrazem przedstawiającym Ś-go Jana Kantego, któremu się objawia św. Stanisław podczas pożaru Krakowa;—jest to znakomite dzieło p. Jabłońskiego tutejszego artysty, a zaledwie ukończone zostało, p. Fajans zdjął z niego prześliczną, zalecającą się szczególną plastycznością, fotografję; cena egzemplarza k. 60. Przed kilku laty w oddziale chromolitograficznym zakładu p. Fajansa wykonana była kaplica z ołtarzem i obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej; wierność rysunku, uprzytomniającego tyle drogie dla serc chrześcjańskich rysy cudownego oblicza, naśladownictwo kolorytu, wszystkich ozdób ołtarza i perspektywiczny efekt samej kaplicy, chromolitografji tej wysoką nadawały wartość; to też liczne jej egzemplarze pierwszej edycji szybko rozkupionemi zostały: obecnie przeto wykonane zostało drugie, równie dokładne wydanie w rozmiarach dużego arkusza z utrzymaniem ceny dawniejszej, po rs. 1 kop. 50. Ale i Witt Stwosz, unieśmiertelniony dziełem dłuta swego w wielkim ołtarzu kościoła N. Marji Panny w Krakowie, wyrzeźbionego w r. 1489 po upływie przeszło 3-ch wieków znalazł się godnie usłużonym w zakładzie tylekroć wzmiankowanym,— ołtarz bowiem rzeczony na jednej wielkiej planszy, z użyciem do kolorytu 15 form, z całem swem pomnikowem bogactwem średniowiecznej snycerszczyzny, wykonany tu teraz został chromolitograficznie. Znaczna część egzemplarzy wysłaną być ma do Norymbergji, gdzie genjalny rodak nasz ostatnie lata swego żywota przepędził i życia dokonał; resztę egzemplarzy p. Fajans pozostawia dla miłośników sztuki i drogocennych pamiątek starożytności. Cena jest taka sama, co ołtarza częstochowskiego. ⚕.

* Zeszyt 1 *Pamiętnika Towarzystwa lekarskiego Warszawskiego* za miesiąc styczeń r. b. wyszedł z druku pod nową redakcją J. F. Nowakowskiego i zawiera następujące artykuły:—Skład Towarzystwa lekarskiego Warszawskiego z listą imienną członków w r. 1867.—Przedmowa obejmująca historję 30-letniego istnienia pamiętnika;—*I. Rozprawy i pisma własne*:—Dudrewicza Leona, sprawozdanie z praktyki chirurgicznej, wykonanej w m Kałuszynie i jego okolicach w r. 1865.—Kośmińskiego Tinea tonsurans. Wstęp.—Stankiewicza O raku jądra (dok.);—*II. Czynności Towarzystwa lekarskiego Warszawskiego*;—Posiedzenia ogólne i oddziałowe;—*III. Wiadomości zakrajowe*:—Belkiego T. Wyciągy z pism zagranicznych.—Kongres między narodowy w Paryżu w r. 1867.—Operacja wycięcia łechtaczki.—Przypadek zatrucia się kamforą;—*IV. Rozmaitości*;—Cholera w okręgu krakowskim—Towarzystwo lekarskie Krakowskie—Stowarzyszenie lekarzy na Bukowinie.—Wydział lekarski w Pradze-Czeskiej.—Morderstwo dr. Atlasa.—Dr. Breslau.—Nowe dzieła.—Jednoczesznie wyszedł zaległy zeszyt tegoż pamiętnika za miesiąc listopad i grudzień r. z.

* **Wyszły z druku:** — Nr. 7 *Przeglądu Katolickiego*. Nr. 8 *Bluszczu*.—Nr. 8 *Opiekuna Domowego*.

Warszawa, dnia 9 (21) Lutego.

Kalendarz.

W piątek, 22 lutego,—Katedry św. Piotra w Ant. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 4; zach. o godz. 5 min. 24.

W sobotę, 23 lutego, — śśw. Romany pan. i Damazego. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 2; zach. o godz. 5 min. 26.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 1°,0 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po.
Barometr w milimetrach. . . .	764.3	761.9
Termometr Reaum.	— 4°2	+ 3 4
Stan nieba	pogodny	na pół pog.

Największe ciepło + 3,8 R. Największe zimno — 4°,4 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 3

Widowiska

WIELKI TEATR.—*Dziś*, komedja **Syn Giboyera**.—*Jutro*, opera **Il Barbiero di Seviglia (Cyrulik Sewilski)**, przez artystów włoskich, Abonament lit. C. N. 12. — *Wczoraj*, dawano operę **Il Pescatore di Palermo (Rybak z Palermo)**, przez artystów włoskich, było osób 500.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, 1-y i 3-ci akty opery **Il Matrimonio Segretto (Małżeństwo tajemne)**; 1-y i 2-gi akty opery **Le nozze di Figaro (Wesele Figara)**, przez artystów włoskich, **Tańce**; Abonament zawieszony.—*Jutro*, **Śluby Panieńskie**; **Łobzowianie**.—*Wczoraj*, dawano **Ćwiartka papieru**; **Apetyt i zaloty**, było osób 420.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ.—*Dziś i codziennie*, Koncert B. Bilsego. — *We środy i soboty*, koncerta symfoniczne.

Jutro.— Jubel-uwertura, Webera; Poświęcenie broni chór z op. Hugonoći, Meyerbeera; Arja z op. Tytus, Mozarta: Potpourri z różnych melodij, Webera; Galop-brilant, Stevicha; Reverie Vieuxtempsa; Perpetuum mobile, Straussa; Uwertura z op. Zampa, Herolda.— Początek o godz. 7¼.—Cena wejścia kop. 30. — *Wczoraj*, było osób 274.

W SALACH DOLINY SZWAJCARSKIEJ, gdzie w głównej sali urządzony jest ogród zimowy, daną będzie *w sobotę*, dnia 11 (23) lutego,— *czternasta* **Reduta**. — Osoby mogą być w maskach lub bez masek.—Omnibusy kursować będą z placu Teatralnego i Krasińskiego, całą noc do Doliny i napowrót.— Z polecenia JW. Jenerała Ober-Policmajstra, osobom przybywającym na Redutę do Doliny, wydawane będą przy wejściu bilety do powrotu po 12 godzinie. — Początek o godz. 10. — Cena wejścia od osoby rs. 1.

ODEON.—*Dziś i codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich (z Doliny Szwajcarskiej).— Początek o godzinie 7-ej.

MUZEUM ANATOMICZNE i ETNOGRAFICZNE. *Codziennie*, od godziny 9 rano do 10 wieczorem, w b. hotelu wileńskim na Tłomackiem. — Cena wejścia ko p 15.— *Wczoraj*, było osób 21.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sołatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).—*Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Przyjechał do Warszawy, rzeczywisty radca stanu *Gedeonow*, z Petersburga; — wyjechali: jenerał-lejtnant *Hanecki*, do Suwałk; rzeczywisty radca stanu *Markus*, do Petersburga.

Wdniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz. wied. i warsz.-bydg. osób 332, wyjechało osób 355, — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 129, wyjechało osób 151; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 113, wyjechało 119; — w ogóle przyjechało osób 694, w tej liczbie z zagranicy 63; wyjechało 785, w tej liczbie za granicę 69.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 20 Lutego 1867 r., a mianowicie pod adresem: Jaworowski w Krypach Szlacheckich, Sankowski w Wildze, Łukasiewicz w Kuchcicach, Rewiakin w Krasnem, Fitsh w Wilnie, Atłes w Kacota, Moka w Astrachani, Michin w Petersburgu, Rinneberg w Żytomierzu, Skalski w Petersburgu, Judel Kate w Bielsku, Ginzberg w Homlu.

Dnia 8 (20) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 70, wyzdrowiało 52, umarło 9, pozostało 1829 (mężczyzn 808, kobiet 1021); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 184, kobiet 159.

* W d. 20 b. m. i roku, urodziło się *Chrześcjan*: płci męzkiej 21, żeńskiej 17, *Starozakonnych*: płci męzkiej 3, żeńskiej 8, razem 49; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: 16, *Starozakonnych*: —; umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej 17, żeńskiej 7, *Starozakonnych*: męzkiej 1, żeńskiej 4, razem 29.

Ceny targowe
dnia 8 (20) lutego 1867 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od rs.	k.	do rs.	k.
	ruble srebrne i kopiejki			
Pszenica Waga — —240 f	6	50	7	27½
Żyto „ — —230 f	4	50	4	95
Jęczmień	—	—	—	—
Owies	2	77½	3	—
Groch polny	5	85	6	90
Kartofle.	2	17½	2	25

Pud siana od k. 33⅔—37½ Pud słomy od k. 19—22½.

Dowozy: Pszenicy 500, Żyta 300 Jęczmienia —. Owsa 600 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 58 do rs. 3 k. 67.

Garniec „ od rsr. 1 kop. 17 do rsr. 1 kop. 20.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 9 (21) Lutego 1867 r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	75	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		79	—	78	67
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		73	50	72	17
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		58	25	58	—
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100		100	50	100	17
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		107	75	—	—
„ „ „ 1866 „ 100		106	—	105	50
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		71	75	71	50
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		55	75	55	25
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		86	50	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—	—	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	109	12½	108	90
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m	108	90	108	75
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	167	10	166	80
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	43	7	42
Paryż 300 Frank.	2 m.	89	10	88	95
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	87	60	—	—
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	98	50	98	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. — k. 65⁵⁄₉

* „ „ , od Listów Likwidacyjnych. rs. — k 90

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

Buletyn Cholerycznych w Królestwie Polskiem.

Nazwa miejscowości.	Do 31 stycz. (12 Lutego) pozostało chorych	do d. 7 (19) Lutego 1867 zachorowało	wyzdrowiało	umarło	pozostało
Gubernja Lubelska.					
Powiat Lubelski.					
w Lublinie.	3	33	5	17	4
Pow. Hrubieszowski.					
w Hrubieszowie.	1	4	1	2	2
Razem	4	37	6	19	6

W ogóle w całem Królestwie, od początku cholery, to jest od 9 (21) Lipca zachorowało 42,996; wyzdrowiało 25,192; umarło 17,788.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 534). *Magistrat Miasta Łodzi.*

Ponieważ poprzednio ogłoszone przez pisma publiczne konkursu na przedsiębierstwo oświetlania Łodzi gazem nie przyszły do skutku z mocy zatem rozporządzenia Władzy wyższej Magistrat podaje do powszechnej wiadomości, iż na rzeczone przedsiębierstwo oznacza się trzeci trzech-miesięczny termin konkursowy na zasadzie następujących warunków.

W mieście Łodzi Gubernji Warszawskiej położonem, liczącem ludności około 35,000, zamierza się zaprowadzić oświetlenie gazowe.

Czas trwania koncesji oznacza się na przeciąg lat 40 licząc od daty sporządzenia protokułu poświadczającego o zupełnem ukończeniu robót około urządzenia oświetlenia gazowego w mieście.

Pod budowę zakładu gazowego dostarczony będzie bezpłatnie plac w przestrzeni mórg dwie miary nowo-polskiej czyli dziesiatyn 1 i sażeni 59, gdyby zaś takowe przedsiębierca uważał dla siebie niedogodnym, wówczas obowiązany będzie plac własnym kosztem w właściwem miejscu zakupić.

Wszystkie do zakładu potrzebne budowle, maszyny, przyrządy, rury, latarnie sztyce, słupy latarniowe i t. p. przedsiębierca obowiązany jest własnym kosztem urządzić. Maszyny i przyrządy jako też materjały do urządzenia zakładu i produkcji gazu, przedsiębierca zakupować może bądź w kraju bądź za granicą, lecz w tym ostatnim razie nie inaczej jak za opłatą cła od tych przedmiotów, które tejże opłacie wedle obowiązującej ustawy celnej podlegają.

Na początku przedsiębierstwa urządzonem być ma 200 latarń gazowych publicznych na ogólnej przestrzeni mniej więcej 3,500 sążni.

Gdyby w ciągu trwania koncesji uznaną była potrzeba, latarnie na początku przedsiębierstwa urządzone przestawić lub też liczbę ich powiększyć, jak niemniej urządzić kandelabry do oświetlania placów, przedsiębierca roboty takowe i dostawy uskutecznić winien za oddzielnem wynagrodzeniem, nie licząc w to wszakże kosztu urządzenia rur gazowych głównych i pobocznych, za które przedsiębierca nie będzie miał prawa żądać wynagrodzenia.

Wszystkie roboty około zaprowadzenia oświetlenia gazowego na wyżej oznaczonej przestrzeni wykonane być mają w przeciągu dwóch lat licząc od daty spisania kontraktu.

Przedsiębierca produkować może gaz z takiego materjału, jaki uzna dla siebie za najkorzystniejszy. Gaz winien być dostarczany najlepszych własności i w takim gatunku, aby płomień półtora cala wysoki tworzył w fotometrze Bunzena światło równe mocy światła 8 świec woskowych, których się liczy 4 na jeden funt.

Każda z latarń publicznych oświetlaną być ma w ciągu roku przez godzin 2,000, wedle sporządzać się mającej przez Magistrat miasta na rok tabeli czas zapalania i gaszenia latarń oznaczającej.

Za oświetlanie latarń przez dłuższy przeciąg czasu przedsiębierca pobierać będzie dodatkowe wynagrodzenie w stosunku ceny za normalną liczbę godzin rocznie kontraktem oznaczonej.

Cena normalna, oświetnia latarń i kandelabrów publicznych ulegać będzie w ciągu trwania kontraktu, obniżaniu za każdem podniesieniem się o 1,000,000 stóp kub. angielskich konsumcji gazu w domach prywatnych i gmachach rządowych, w stosunku zadeklarować się winnego przez przedsiębiercę procentu od sta przypadającego mu z kasy miejskiej za oświetlanie latarń i kandelebrów wynagrodzenia.

Przedsiębiercy przez czas koncesji służyć będzie wyłączny przywilej dostarczania oświetlania gazowego do wnętrza domów prywatnych i gmachów rządowych po cenie stałej za 1,600 stóp kub. gazu kontraktem oznaczonej. Cena ta ulegać będzie również stosunkowemu obniżaniu, raz gdy konsumcja gazu w jednym domu lub gmachu dojdzie do 25,000 stóp kub. ang. a drugi raz gdy dojdzie do 70,000 stóp. kub. ang. rocznie.

Ubiegający się przeto o podjęcie się przedsiębierstwa gazowego w mieście Łodzi zadeklarować winien jaki w każdym z tych dwóch przypadków ustąpi procent od sta na wynagrodzeniu przypadającem za każde 1,000 stóp kub. do wnętrzna domów dostarczonego gazu.

Po upływie lat 40 na przeciąg których służyć ma koncesja, urządzony kosztem przedsiębiercy zakład z wszelkiemi przyrządami jak niemniej z placem, choćby własnym kosztem takowy był przez przedsiębiorcę nabyty, przejść ma bez żadnego za to wynagrodzenia na własność kasy miejskiej.

Na pewność dotrzymania zobowiązania o podjęcie się urządzenia oświetlenia gazowego, wymaganą jest kaucja w sumie rs. 3,000 w gotowiźnie lub papierach kredytowych kurs w kraju mających, przy podpisaniu kontraktu złożyć się mająca, która zatrzymaną będzie do czasu zupełnego ukończenia robót.

Szczegółowe warunki przedsiębierstwa przejrzane być mogą w biurze Magistratu miasta Łodzi, jako też w biurze Rządu Gubernialnego Petrokowskiego i w Wydziale Administracji ogólnej Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych codzienie, wyjąwszy świąt od godziny 9-ej z rana do godziny 3-ej po południu.

O podjęcie się pod powyższemi warunkami przedsiębierstwa oświetlenia gazowego w mieście Łodzi, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych otwierając publiczną konkurencję wzywa konkurentów o podanie w ciągu najpóźniej miesięcy trzech od daty ogłoszenia niniejszego w biurze Magistratu miasta Łodzi, deklaracji w której wymienić należy:

1. Że znane są podającemu dokładnie przygotowane do przedsiębierstwa warunki i że takowa akceptuje.

2. Po jakiej cenie zobowiązuje się oświetlać latarnie publiczne, oraz dostarczać gaz do domów prywatnych i gmachów rządowych w mieście Łodzi.

3. Jaki deklaruje odstąpić procent od ceny normalnej:

a) Na korzyść kasy miasta Łodzi, która płaci za oświetlanie latarń publicznych za każdem podniesieniem się konsumcji gazu w domach prywatnych i gmachach rządowych o 1,000,000 stóp kub. ang. gazu rocznie.

b) Na korzyść prywatnych i władz rządowych którzy płacić będą za oświetlanie gazem swych domów lub gmachów, raz gdy użycie gazu w jednym domu dojdzie do 25,000 stóp kub. ang. rocznie, drugi raz gdy też użycie rocznie dojdzie do 70,000 stóp kup. ang.

Podana deklaracja na papierze stemplowym ceny kop. 15 zaopatrzoną być winna kwitem kasy miejskiej lub skarbowej poświadczającym o złożeniu na vadium kwoty rs. 300, które nieutrzymującemu się zwrócone będzie, oraz obejmować wiadomość o miejscu stałego zamieszkania deklaranta.

w Łodzi, dnia 14 (26) Stycznia 1867 roku.

3 Prezydent, E. Pohlens.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 970). *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: Józefy z Gerlachów 1-o voto Müller, 2-o voto Bandau 3-o voto Wajschajt, wierzycielki sumy rs. 2,250 w dziale IV pod Nr. 5, K. W. Nr. 923, sumy rs. 3,450 w dziale IV pod Nr. 16, K. W. Nr. 2,205, z sum rs. 1,500 i rs. 960 i rs. 450 w dziale IV pod Nr 9, 10 i 11, K. W. Nr. 631, sumy rs. 9,000, w dziale IV pod Nr. 9 K. W. Nr. 467 *B.*; rs. 15,000 w dziale IV pod Nr. 3 K. W. Nr. 794 *B.* zabezpieczonych, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin na dzień 18 (30) Maja 1867 r. w kancelarji hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie, gdzie wszyscy interesanci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 10 (22) Listopada 1866 r.

Hube.

(N. D. 971) *Pisarz Hypoteczny Miasta Warszawy.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Jakóba Gaj właściciela prawa pobierania przychodów z nieruchomości w Warszawie pod Nr. 960 położonej w dziale III pod Nr. 2 wykazu hypotecznego zabezpieczonego.

2. Urszuli Switanowskiej, Franciszki Switanowskiej i Agnieszki z Switanowskich Bałdyckiej współwłaścicielek nieruchomości w Warszawie pod Nr. 196 położonej.

3. Anny Pancer właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2597 i na Pradze pod Nr. 368 położonych.

4. Moszka Wigdora Maliniak wierzyciela sumy rs. 10,000 w dziale IV pod Nr. 11, oraz właściciela prawa pobierania dochodów w dziale III pod Nr. 6 wykazu hypotecznego nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2251*a*, zabezpieczonych, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznacza się termin na dzień 19 (31) Sierpnia 1867 r. w Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej gdzie wszyscy interesanci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 8 (20) Lutego 1867 r.

Karol Hube.

(N. D. 956). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Zawiadamia, iż na dzień 7 (19) Sierpnia 1867 r. wyznaczony został termin do uregulowania spadków po ś. p. 1. Wincentym Karpińskim wierzycielu sum rs. 9,000 na dobrach Wozuczynie i Źwiartówku; rs. 6,000 na dobrach Nabroż; rs. 6,000 na dobrach Starawieś, wszystkich w Powiecie Hrubieszowskim położonych i rs. 300 na dobrach Hruszów w Powiecie Chełmskim położonych, ubezpieczonych. 2. Michalinie Justynie Godlewskiej, współwłaścicielce dóbr Tarnowola i Brzeziny w Powiecie Zamośćskim położonych. 3. Józefie Eigier, wierzycielu ostrzeżenia o wydanie 48,000 kubików drzewa pod rygorem zapłacenia sumy rs. 7,150 na dobrach Garbów w Powiecie Lubartowskim ubezpieczonego.

Lublin d. 4 (16) Lutego 1867 r.

Edward Brodowski.

(N. D. 975). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Włocławskiego*

Z powodu śmierci Aleksandra Safiana, współwłaściciela nierucbomości, dawniej pod Nr. 201, teraz 189, w mieście Włocławku położonej, co do którego, prawa objawione są w dziale II wykazu hypotecznego tejże nieruchomości, przez zastrzeżenie na wpis z wniosku, z dnia 14 (26) Listopada 1858 r.

Otworzył się spadek, do regulacji jakiego to spadku, oznacza się termin na dzień 2 (14) Maja 1867 r. Wzywa zatem interesentów do spadku tego prawa mających, aby w tym terminie w Kancelarji Hypotecznej w mieście Brześciu z dowodami, stawili się pod prekluzją.

Brześć d. 11 (23) Października 1866 r.

w zast. Bądkowski.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 958). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Na przedstawienie Magistratu, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych dla dogodności publicznej postanowiła, że wszelkie mięsa do miasta przywożone, mogą być sprzedawane z wozów w miejscach następujących:

a) Za żelazną bramą.

b) Na rogu ulic Żelaznej i Chłodnej pod lwem.

c) W rynku Starego Miasta.

d) W rynku Nowego Miasta.

e) Na Muranowie.

f) Na placu przy Kościele Ś-go Aleksandra.

g) Na Sewerynowie.

h) Na rogu ulic Twardej i Pańskiej.

i) Na placu przy ulicy Marjensztadt.

k) Na Grzybowie, i

l) Na Pradze na placu Mikołajewskim.

na których to miejscach dla lepszego powiadomienia publiczności i porządku wkopane zostaną słupy z deskami mającemi napis w polskim i ruskim języku: „Продажа мяса" w tych zatem jedynie miejscach a nie w innych wozy z przywożonym mięsem zatrzymywać się mają.

Dla zabezpieczenia zaś kupujących pod względem sanitarnym miejsca, sprzedaży mięsa, zwiedzane będą codziennie przez służbę lekarską miejską, a które w razie znalezienia przy rewizji mięsa nie zdatna do użytku zatrzyma takowe i sporządziwszy stosowny protokół przedstawi do decyzji Inspektora Urzędu Lekarskiego.

Warszawa d. 7 (19) Lutego 1867 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

(N. D. 959) *Magistrat Miasta Gubernjalnego Radomia.*

Z mocy reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 17 (29) Stycznia r. b. Nr. 49431/20557 podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 28 Lutego (12 Marca) r. b. o godzinie 11 przed południem w biurze Magistratu tutejszego odbędzie się przez opieczętowane deklaracje w 5 terminie licytacja na wydzierżawienie dochodu z propinacji w szynkach wiejskich do dóbr miasta Radomia należących jako to: we wsi Dzierzkowie, Gołębiowie, Woli Gołębiowskiej Starej i nowej, Nowolipie, Starolipie Zamłynie i Kociej Górze na lat dwa poczynając od dnia 3 (15) Września 1866 r. do dnia 19 (31) Sierpnia 1868 roku od sumy rocznego czynszu rub. sr. 700, Deklaracją przez p. Ignacego Zabiełło podaną zapewnionej z obowiązkiem przyjęcia rezultatu z administracji tego dochodu osiągniętego, vadium do licytacji wyrównywające 1/4 części oznaczonej sumy dzierżawnej wynosi rs. 175, inne warunki i zastrzeżenia oraz wzór na deklaracje znajdują się przy poprzednich 4ch obwieszczeniach w Dzienniku Warszawskim Nr. 210, 219, 233 i 244 oraz w Dzienniku Gubernjalnym Nr. 38, 40, 42 i 44 z roku 1866 zamieszczone, które każdego dnia w godzinach biurowych oprócz świąt zwyczajnych i dworskich do przejrzenia udzielone być mogą, mających więc chęć licytowania na termin powyżej oznaczony zaprasza.

Radom d. 3 (15) Lutego 1867 roku.

p. o. Prezydenta,
Sztabs-Kapitan Острошецкій.

(N. D. 960). *Komora Celna Szczypiorno.*

Ogłasza, że dnia 17 (29) Lutego, od 10 godziny rano, w gmachu jej pod Kaliszem, odbędzie się sprzedaż lnianego płótna ze znaczniejszych fabryk pod znakami: C. R. Nr. 44 do 86, F. A. G. Nr. 88 do 160 i Carl Bittner Nr. 140 do 160, w ogóle sztuk 330, po cenie od 8 do 13 rubli sztuka.

Szczypiorno d. 4 Lutego 1867 r.

Dyrektor, Terechow.
p. o. Sekretarza, Wilczyński.

(N.D. 953). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Lessera Levy, w Warszawie pod Nr 949 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kazimierza Brzezińskiego Mecenasa Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 649 przy ulicy Przejazd zamieszkałego, obrane mającego w poszukiwyniu summ: rs. 55,000 z procentem 6% od d. 1 Lipca n. s. 1866 r., rs. 4,301 k. 35 z takimże i od tej daty procentem, rs. 1,350 bez procentu, rs. 44 k. 10 jako wyrównywającej wpisowi przy wyroku Sądu Polubownego opłaconemu, rs. 50 jako zasądzonych oddzielnie kosztów procesu i rs. 27 kop. $30\frac{1}{2}$, jako koszta wyjęcia wyroku, kopialja, stemple i doręczenia, czyli ogólnej kwoty rs. 60,772 kop. $75\frac{1}{2}$, od współki cywilno szczegółowej fabryki cukru w Młynowie, Okręgu Zgierskim, gubernji Warszawskiej egzystującej, reprezentowanej przez Radę Gospodarczą tejże fabryki w osobach: Feliksa Łoskowskiego, Aleksandra Rossman, Teodora Wilkoszewskiego obywateli i zamieszkanie prawne do tego interesu u Stanisława Zalewskiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, obrane mających, protokułem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa w d. 17 (29) Października 1866 r. sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została

O S A D A

Młynów fabrykę cukru obejmująca, na gruncie wieczysto-dzierżawnym do dóbr Kryszkowice, mianowicie do folwarku Pokrzywnica, jako przyległości tychże dóbr należącym. w Okręgu Zgierskim, Powiecie Łęczyckim, Gubernji Warszawskiej położona, w Gminie Pokrzywnica, Parafji Piątek, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego w mieście Łodzi posiedzenia swe odbywającego będąca, ogólnej rozległości mórg 7 albo dziesiatyn $3\frac{1}{2}$ mająca, czynszu rocznie rs. 21 do dóbr Krzyszkowice opłacająca, oddzielną księgę wieczystą mająca, w posiadaniu dzierżawnem wraz z eksploatacją torfu w dobrach Łętkowie Okręgu Łęczyckim leżącą, Teodora Raczyńskiego właściciela dóbr Balkowa na lat dwa poczynając od d. 1 Lipca n. s. 1866 r. za cenę w pierwszem roku rs. 12,000, a w drugim rs. 15,000 postanowioną za kontraktem w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) 1866 r. przed Kurzykowskim Rejentem, Okręgu Łęczyckiego, sporządzonym, zostastająca.

Na gruncie tej osady znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany na fabrykę cukru przeznaczony o parterze, pierwszem i drugiem piętrze, tekturą smołowcową kryty, przed którym z frontu jest parterowe przymurowanie tekturą smołowcową kryte.

2. Buraczarnia czyli skład na buraki masiv murowana, dachówką kryta.

3. Magazyn i suszarnia również masiv murowane, tekturą smołowcową kryte.

4. Budynek masiv murowany parterowy, tekturą smołowcową kryty nad którym jest jeden dymnik czyli oddech i w tym mieszczą się kotły parowe.

5. Komin znakomitej wysokości masiv murowany.

6. Przybudowanie masiv murowane parterowe dachówką kryte kościarnią zwane o jednym kominie murowanym i drugim nad dach wyprowadzonym.

7. Przybudowanie masiv murowane, smołowcem kryte.
8. Przybudowanie parterowe masiv murowane tekturą smołowcową kryte.
9. Przystawa masiv murowana tekturą smołowcową kryta, na warsztat kotlarski przeznaczona.
10, Studnia smołowcem kryta nad którą jest urządzony pomost z desek.
11. Piec z cegły murowanej znacznej objętości od którego rury żelazne łączą się z prasownią cukru.
12. Zabudowanie masiv murowane tekturą smołowcową kryte w którem mieści się gorzelnia a wewnątrz znajduje się kadź czyli rurnica z wężem w mur wpuszczonym.
Wszystkie powyżej opisane zabudowania są połączone i stanowią jedną fabrykę wyrabiania cukru.
13. Szopa z desek tekturą smołowcową kryta.
14. Kloaki dwie z desek deskami krytych.
15. Szopa z desek deskami i tekturą kryta.
16. Obórka.
17. Stajenka w pruski mur deskami kryta.
18. Kurnik z desek gontami kryty na sieczkarnią orzeznaezony.
19. Latarnia oszklona na słupie drewnianym.
20. Kanał murowany.
21. Fontanna murowana żelaznemi garnkami okolona.
29. Dom masiv murowany parterowy o jednym kominie murowanym gontami kryty, dom ten na kantor fabryki przeznaczony.
23. Piwnica masiv murowana.
24. Dom mieszkalny masiv murowany, parterowy o dwóch kominach murowanych gontami kryty.
25. Piwnica murowana ziemią kryta.
26. Kloaka z desek deskami kryta.
Zabudowania te dla oficjalistów fabrycznych przeznaczone.
27. Dom masiv murowany parterowy, gontami kryty dwa kominy murowane mający w którym mieszczą się warsztaty ślusarskie i kowalskie a pomiędzy temi jest komórka, w tyle piwniczka murowana.
28. Dom mieszkalny masiv murowany, gontami kryty o dwóch kominach murowanych, w szczycie lewego boku jest przystawka murowana parterowa tekturą smołowcową kryta o jednym kominie murowanym, obok którego jest piwniczka murowana ziemią kryta.
29. Obórki z drzewa i chlewiki tekturą smołowcową kryte.
30. Piwniczka murowana ziemią kryta.
31. Dom masiv murowany tekturą smołowcową kryty, jeden komin murowany mający.
32. Ogród fruktowy sztachetami drewnianemi ogrodzony w którym mieści się drzew fruktowych krajowych sztuk 63 i inspekta.
33. Kloaka z desek gontami kryta.
34 Brama wjezdna z drzewa.
Oparkanienie wszystkich powyższych zabudowań jest z desek w którem są dwie bramy.
35. Dom masiv murowany tekturą smołowcową kryty o dwóch kominach murowanych na mieszkanie robotników fabrycznych przeznaczony.
36. Dom w pruski mur parterowy tekturą smołowcową kryty o dwóch kominach murowanych dla rzemieślników w fabryce pracujących przeznaczony.
37. Dom masiv murowany podobnież dla rzemieślników fabrycznych przeznaczony.
38. Drwalnia z łat rżniętych deskami kryta.
39. Dom masiv murowany tekturą smołowcową kryty z kominem murowanym przed którym jest wystawka z drzewa tekturą smołowcową kryta.

Opisanie aparatów i utensyljów wewnątrz fabryki znajdujących się:

1. Lokomobila o sile sześciu koni na wozie czterokołowym służąca do wprawiania w ruch maszyny torf wyrabtającej.

I. Izba defekacji i klaryfikacji:

1. Kotły defekacyjne miedziane z nadsztukowaniem z blachy żelaznej cztery.
2. Klefarnia miedziana i inne narzędzia i przyrządy oraz utensylja po szczególe tak w tej izbie jako też w izbie saturacji, nadmaceracyjnej, maceracyjnej, rafinadowych, aparatowej, nalewarni; w izbie machin, kotłów parowych, filtrowni, kościarni i fermentacyjnej, w warsztatach, gorzelni, giserni, stolarni, kotlarni, w kantorze meble, sprzęty i inne utensylja fabryczne po szczególe w akcie zajęcia wyłuszczone.

Do osady powyższej zakładu fabryki cukru Młynów należy także cały pokład torfu we wsi Łętkowie egzystujący, który w Okręgu i Powiecie Łęczyckim Fubernji Warszawskiej pod juridykcją Sądu Pokoju Okręgu Łęczyckiego w Gminie Żale Parafji Góra św. Małgorzaty położony, obejmuje przestrzeni około włók 4 albo dziesiatyn 61.

Na gruncie powyższym są następujące zabudowania:
1. Dom czyli szopa z drzewa smołowcem kryty.
2. Maszyna żelazna z kołami i wszelkiemi przyborami do prasowania torfu służąca.
3. Pomost podwójny z bali na podstawach z pali do prowadzenia torfu z kopalni.
4. Przyrządy mechaniczne z korbąmi, nożami mechanicznemi.
Taczek 40 sztuk z drzewa, okutych do wożenia torfu.
Studnia w ziemi.
5. Barak z drzewa smołowcem kryty z kominem murowanym dla robotników.
6. Mostów na grobli do fabryki wiodących cztery.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej osady znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Kazimierza Brzezińskiego Mecenasa Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nrem 649 przy ulicy Przejazd zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przerzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Edwardowi Hulanickiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okr. Łęczyckiego w temże m. Łęczycy Okręgu Łęczyckim Gubernji Warszawskiej urzędującemu, tamże zamieszkałemu, na ręce własne.

2. Feliksowi Skowron, Wójtowi gminy Pokrzywnica, we wsi Krzyszkowicach, Okręgu Zgierskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałemu tamże urzędującemu, na ręce własne.

3. Wojciechowi Jaworskiemu Wójtowi gminy Żale do której to gminy wieś Łętków należy, zaś we wsi Balków, Okręgu Zgierskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałemu, tamże urzędującemu, na ręce Jana Byszewskiego Pisarza Gminy.

Wszystkim trzem w d. 10 (22) Listopada 1866 r. i

4. Heliodorowi Janiczewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego w mieście Łodzi, Okręgu Zgierskim Gubernji Warszawskiej urzędującemu, tamże zamieszkałemu na ręce własne w d. 11 (23) Listopada 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej osady jako też do księgi wieczystej dóbr Łętków d. 15 (27) Listopada 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybynału Cywilnego Gub. Warszawskiej, w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549 o godzinie 10 z rana d. 9 (21) Stycznia 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Kazimierz Brzeziński Mecenas Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 28 Listop. (10 Grud.) 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa, d. 28 Listop. (10 Grud.) 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach: 9 (21) Stycznia, 23 Stycznia (4 Lutego) i 6 (18) Lutego 1867 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał w terminie trzeciej publikacji, termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 27 Lutego (11 Marca) 1867 r. godzinę 10 rano wyznaczył. W terminie tym, popierający sprzedaż Lesser Lewy, postąpi za powyższą nieruchomość sumę rsr. 50,000.

Warszawa dnia 6 (18) Lutego 1867 roku.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

(N. D. 921) *Komornik przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego.*

Podaję do publicznej wiadomości, że w mieście Pułtusku Powiecie Pułtuskim przy brzegu rzeki Narwi, dnia 23 Lutego (7 Marca) 1867 roku o godzinie 11tej z rana odbywać się będzie licytacja głośna na sprzedaż drzewa różnego gatunku do Gdańska spławianego, w egzekucji sądowej zajętego, w dniach zaś poprzednich, to jest: 20, 21 i 22 Lutego (4, 5 i 6 Marca) r. b., zawsze o godzinie 11 z rana, nastąpią trzy ogłoszenia na całej przestrzeni znajdującego się drzewa, to jest na rzece Narwi pod Pułtuskiem, gdzie każdy chęć licytowania mający, o ilości i jakości dokładnie przekonać się winien.

Przystępujący do licytacji, złoży na wadjum do rąk komornika licytacją odbywającego, w gotowiźnie lub w biletach kasowych rss. 600.

Otrzymujący przybicie postąpiony szacunek, zaraz po licytacji zapłacić jest w obowiązku.

Inne warunki licytacji, na miejscu ogłoszone zostaną.

Szadkowski Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 967). Osoba, która zwróciła za pośrednictwem skrzynki pocztowej **Listy Likwidacyjne** na **Rs. 1,400,** a mianowicie: Nr. 3,774 na rs. 500, Nr. 6213 i 6214 po rs. 250, oraz Nra 36,023, 36,024, 36,025 i 36,026 po rs. 100; zechce natychmiast zwrócić zatrzymane kupony, z których żadnego użytku mieć nie może, skoro stosowne zastrzeżenia są poczynione i strona interesowana o wydanie duplikatów kuponów działa.
(1976).

OSTRZEŻENIA.

(N. D. 883). *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Na zasadzie doniesienia kolektora Loterji Lewka Wilner w mieście Warszawie podając do wiadomości, iż ¼ losu pod Nr. 20,271 lit. b. z 5-ej klasy 108-ej Loterji przypadkowo zaginęła, ostrzega zarazem teraźniejszego posiadacza, że żadnej korzyści z takowej nie odniesie, gdyż wygrana tylko właścicielowi w kontroli kolektora zapisanemu wypłaconą zostanie.

Warszawa d 1 (13) Lutego 1867 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz Urzędu, J. K. Noiński.

(N. D. 980). *Sprostowanie.*

W ogłoszeniu Dyrekcji Szczegółowej, daty 26 Stycznia (7 Lutego) 1867 r. Nr. 593, które ogłoszonem zostało w Nrze 39 Dziennika Warszawskiego z dnia 5 (17) Lutego r. b. zaszła pomyłka drukarska:

Co do dóbr Borja część B, zamieszczono raty należne w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 387 kop. 30, a powinno być rs. 378 kop. 30, zamieszczono dalej, że licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,864, a powinno być rs. 5,846, co niniejszem prostuje się.

W drukarni Rządowej przy Komisji Rządowoj Oświecenia Publicznego— Za Pozwoleniem Cenzury-

Do dzisiejszego Numera dołącza się osobny Dodatek N. 15.

Высочайшій Указъ Государственному Совѣту.

Вице Предсѣдателю Государственнаго Совѣта Царства Польскаго, Члену Совѣта Управленія Царства, Сенатору Дѣйствительному Тайному Совѣтнику *Фундуклею*, Всемилостивѣйше повелѣваемъ быть Членомъ Государственнаго Совѣта Имперіи, съ увольненіемъ отъ занимаемыхъ имъ нынѣ должностей и съ оставленіемъ въ званіи Сенатора.

Najwyższy Ukaz do Rady Państwa.

Vice-Prezesowi Rady Stanu Królestwa Polskiego, Członkowi Rady Administracyjnej Królestwa, Senatorowi, Rzeczywistemu Radcy Tajnemu *Funduklejowi*, Najmiłościwiej rozkazujemy być Członkiem Rady Państwa w Cesarstwie, z uwolnieniem od zajmowanych dotychczas przez niego obowiązków i z pozostawieniem w godności Senatora.

На подлинномъ Собственною Его Императорскаго Величества рукою подписано:

„АЛЕКСАНДРЪ“.

Въ С.-Петербургѣ
30 января 1867 г.

Съ подлиннымъ вѣрно:

Государстттенный Секретарь (подписалъ): *Князь Урусовъ.*

УКАЗЪ

Совѣту Управленія Нашего Царства Польскаго.

Указомъ въ 9 (21) день августа 1839 года, въ Бозѣ почивающій Родитель Нашъ пожаловалъ генералъ-адъютанту Колзакову, варшавской губерніи, велюнскаго уѣзда имѣніе Сокольники, съ принадлежащими къ оному фольварками, селеніями и прочими угодьями и оброчными статьями, за уравненіемъ чистаго годоваго дохода до 2,250 руб.

Нынѣ, принимая во вниманіе, что съ упраздненіемъ крестьянскихъ повинностей, на основаніи Нашего Указа 19 февраля (2 марта) 1864 года объ устройствѣ крестьянъ въ Царствѣ Польскомъ, доходъ съ пожалованнаго имѣнія не соотвѣтствуетъ первоначальному окладу онаго и вслѣдствіе сего, желая оказать пособіе, въ видѣ особой Нашей милости владѣльцу маіората Сокольники Мы, по представленію Учредительнаго Комитета, въ Комитетѣ по дѣламъ Царства Польскаго разсмотрѣнному, постановили и постановляемъ:

Статья 1. Согласно положенію 4 (16) октября 1835 года объ устройствѣ имѣній, поступающихъ въ частную собственность по пожалованію, Всемилостивѣйше жалуемъ наслѣднику Генералъ-Адъютанта Колзакова, Генералъ-Маіору Колзакову, въ вѣчное и потомственное владѣніе, варшавской губерніи, велюнскаго уѣзда фольваркъ Копанины, съ дворовою въ предѣлахъ онаго пропинаціею со всеми правами и удобьями, коими нынѣ пользуется казна.

Ст. 2. Вступая въ права полной собственности, владѣлецъ подвергается тѣмъ ограниченіямъ, какія по актамъ, совершеннымъ по установленной закономъ формѣ, будутъ внесены въ новую ипотечную книгу для фольварка Копанины.

Ст. 3. Владѣлецъ обязанъ вносить всѣ подати и повинности, какъ нынѣ на фольваркѣ Копанины лежащія, такъ и тѣ, кои впредь будутъ установлены.

Ст. 4. Земля, нынѣ занятая копачами, паробками, или другими сельскими работниками, должна быть предоставлена имъ въ собственность, на основаніи существующихъ постановленій.

Ст. 5. Все въ жалуемомъ фольваркѣ находящееся, какъ то: посѣвы, строенія и прочее, принадлежащее казнѣ, переходитъ въ собственность означеннаго владѣльца, на основаніи 30 ст. вышеприведеннаго положенія.

Ст. 6. На случай неисправности владѣльца въ удовлетвореніи возлагаемыхъ на него казною платежей, равно повинностей и другихъ обязанностей, которыя особо будутъ подробно опредѣлены, пожалованный фольваркъ поступаетъ въ казенное управленіе на все время, пока уплата оныхъ не будетъ вполнѣ произведена.

Ст. 7. Срокъ пожалованія считается съ 20 мая (1 іюня) 1866 года, а вводъ Генералъ-Маіора Колзакова во владеніе жалуемымъ фольваркомъ назначается 20 мая (1 іюня) 1867 года.

Ст. 8. При сдачѣ имѣнія владѣльцу, Коммисія Финансовъ, согласно 1-й статьѣ настоящаго Указа, положительно укажетъ ему границы пожалованнаго фольварка, а также опредѣлитъ лежащія на немъ обязанности.

Составленный на семъ основаніи сдаточный актъ, будетъ служить данною или актомъ пожалованія.

Ст. 9. Пожалованное имѣніе, переходя въ цѣльномъ его составѣ отъ одного лица къ другому, по опредѣленному въ ст. 23-й Указа 2 (14) декабря 1837 года порядку наслѣдованія не можетъ быть ни въ какомъ случаѣ ни обременяемо новыми обязательствами, сверхъ возлагаемыхъ на оное при пожалованіи, ни закладываемо, а въ слѣдствіе того продаваемо не только по собственной волѣ владѣльца, но даже по взысканіямъ казеннымъ и частнымъ и никакимъ образомъ отчуждаемо въ другое владѣніе.

Ст. 10. По внесеніи таковой воли Нашей въ ипотечную книгу, право собственности на имя владѣльца должно быть установлено въ ипотекѣ по исполненіи правила, предписаннаго статьею 8-ою сего Указа.

Ст. 11. Издержки по составленію акта, переписанію права собственности и по передачѣ имѣнія уплачиваются означеннымъ владѣльцемъ.

UKAZ

Do Rady Administracyjnéj Naszego Królestwa Polskiego.

Ukazem w Bogu spoczywającego Rodzica Naszego z dnia 9 (21) Sierpnia 1833 r., nadane zostały Jenerałowi-Adjutantowi Kołzakow, dobra Sokolniki, w Gubernii Warszawskiéj, Powiecie Wieluńskim położone, z należącemi do dóbr tych folwarkami, wsiami i innemi użytkami i dochodami do wysokości czystego rocznego dochodu 2,250 rsr.

Obecnie mając na względzie, że ze zniesieniem powinności włościańskich na zasadzie Ukazu Naszego z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r., o urządzeniu włościan w Królestwie Polskiém, dochód z dóbr nadanych nie odpowiada pierwotnéj jego wysokości, i w skutek tego pragnąc przyjść w pomoc w drodze szczególnéj łaski Naszéj, właścicielowi majoratu Sokolniki, na przedstawienie Urządzającego Komitetu w Komitecie do spraw Królestwa Polskiego rozpoznane, postanowiliśmy i stanowiemy:

Artykuł 1. Stosownie do przepisów z dnia 4 (16) Października 1835 roku o urządzeniu dóbr, z mocy darowizny na własność prywatną przechodzących, Najmiłościwiéj nadajemy spadkobiercy Jenerała-Adjutanta Kołzakow, Jenerałowi-Majorowi Kołzakow, w wieczne i dziedziczne posiadanie folwark Kopaniny, w Gubernii Warszawskiéj Powiecie Wieluńskim leżący, z dworną w obrębie folwarku tego propinacyą, i z wszystkiemi prawami i użytkami, z jakiemi go obecnie Skarb posiada.

Art. 2. Wstępując w prawa własności zupełnéj, obdarowany podlega tym ścieśnieniom, jakie z mocy aktów w formie prawem przepisanéj sporządzonych, do nowéj księgi hypotecznéj folwarku Kopaniny wniesione będą.

Art. 3. Obdarowany winien ponosić wszelkie podatki i powinności, tak obecnie do folwarku Kopaniny przywiązane, jako téż i te, które w przyszłości ustanowione zostaną.

Art. 4. Grunta zajęte obecnie przez kopiarzy, parobków, lub innych wiejskich ludzi roboczych, mają im być pozostawione na własność, na zasadzie istniejących postanowień.

Art. 5. Wszystko co się w nadanym folwarku znajduje, jako to: zasiewy, budowle, słowem wszystko co do Skarbu należy, przechodzi na własność obdarowanego, na zasadzie Art. 30 wyżéj powołanych przepisów.

Art. 6. W razie nieakuratności obdarowanego w uiszczaniu opłat, oraz powinności i innych obowiązków, przez Skarb na niego nałożonych, które oddzielnie winny być szczegółowo oznaczone, folwark nadany wzięty zostanie w administracyę Rządową na cały przeciąg czasu, dopóki zupełne uiszczenie takowych nie nastąpi.

Art. 7. Termin nadania liczyć się ma od d. 20 Maja (1 Czerwca) 1866 roku, wprowadzenie zaś Jenerała-Majora Kołzakowa we władanie nadanym folwarkiem, naznacza się na d. 20 Maja (1 Czerwca) 1867 r.

Art. 8. Przy zdaniu donacyi obdarowanemu, Kommissya Skarbu, w duchu Art. 1-go niniéjszego Ukazu, wskaże mu dokładnie granice nadanego folwarku i określi leżące na nim obowiązki.

Akt podawczy na téj zasadzie spisany, służyć będzie za akt donacyi.

Art. 9. Dobra nadane, przechodząc w nierozdzielnéj całości z rąk jednych do drugich, podług porządku sukcesyi, w Art. 23-m Ukazu z d. 2 (14) Grudnia 1837 r. ustanowionego, nie mogą być w żadnym przypadku ani obciążone nowemi zobowiązaniami nad te, jakie do nich przy nadaniu przywiązane zostały, ani w zastaw puszczane, a następnie sprzedawane, nie tylko z woli samego właściciela, ale nawet za pretensye bądź skarbowe, bądź prywatne, jak niemniéj w żaden sposób w obce ręce aljenowane.

Art. 10. Po wniesieniu niniejszéj woli Naszéj do księgi hypotecznéj tytuł własności na imię obdarowanego, ma być uregulowany w hypotece po spełnieniu przepisu w Art. 8 niniejszego Ukazu objętego.

Art. 11. Koszta spisania aktu, przepisania tytułu własności i tradycyi dóbr, poniesie obdarowany.

Ст. 12. Согласно съ кореннымъ правиломъ, установленнымъ при пожалованіи маіоратовъ въ Царствѣ Польскомъ, нынѣшній владѣлецъ маіоратнаго имѣнія Сокольники, а равно наслѣдники его, не имѣютъ, ни въ какомъ случаѣ, права домогаться вознагражденія за тѣ убытки, которые могутъ послѣдовать, съ теченіемъ времени, отъ уменьшенія доходовъ какъ съ означеннаго маіоратнаго имѣнія, такъ и съ жалуемаго симъ Указомъ фольварка Копанины съ принадлежностями.

Ст. 13. Исполненіе настоящаго Указа, который долженъ быть внесенъ въ Дневникъ Законовъ, повелѣваемъ Совѣту Управленія Нашего Царства Польскаго возложить на Правительственную Комисію Финансовъ.

Art. 12. Stosownie do zasadniczego prawidła, ustanowionego przy nadaniu majoratów w Królestwie Polskiém, obecny właściciel dóbr majoratowych Sokolniki, jak również spadkobiercy jego, w żadnym razie nie mają prawa domagać się wynagrodzenia tych strat, jakieby z czasem wyniknąć mogły ze zmniéjszenia dochodów, tak z rzeczonych dóbr majoratowych, jako téż z nadanego Ukazem niniéjszym folwarku Kopaniny z przynależnościami.

Art. 13. Wykonanie Ukazu niniéjszego, który w Dzienniku Praw zamieszczony być ma, Rada Administracyjna Naszego Królestwa Polskiego, poleci Kommissyi Rządowéj Przychodów i Skarbu.

(подписано) „АЛЕКСАНДРЪ."

Въ С.-Петербургѣ,
3 (15) января 1867 года.

За главнаго начальника Собственной Его Императорскаго Величества Канцеляріи по дѣламъ Царства Польскаго, Статсъ-Секретарь (подписалъ) *Д. Набоковъ.*

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. *D. 401*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

Obecni
Krzykowski Sęd. pr.
Dyamment Sędzia
Skonieczny Asesor
Bajer Podprokurator
(podp.) Krzykowski
(—) Rudnicki

Działo się w Płocku w miejscu posiedzeń Sądu Kryminalnego Gubernji Płockiej i Augustowskiej, dnia 24 Lutego (8 Marca) 1865 roku.

Wsprawie przeciwko Mikołajowi Nowaliciskiemu lat 70 katolikowi, wyrobnikowi z wsi Grąbczewa, o zabójstwo obwinionemu, pod wyrok w I Instancji przychodzącej.

Sąd Kryminalny, Mikołaja Nowaliciskiego za nieumyslne zabójstwo z art. 938, 576, 136, K. K. G. P. Ukazu z dnia 30 Sierpnia (11 Września) 1864 r. na osadzenie w wieży przez miesiąc jeden i dni siedmnaście, z oddaniem po odcierpieniu tej kary pod dozór policyjny na lat dwa oraz na pokutę kościelną skazuje, i wyrok ten w Gazecie Rządowej i Dzienniku Gubernialnym zamieścić postanawia.

Płock d. 27 Grudnia (8 Stycznia) 1866/7 r. Koszta Sądowe umarza, Mocą wyroku w I Instancji wydanego.

(podpisano) Krzykowski.
(—) Rudnicki.
Za zgodność.
Pisarz, Sądu Policji Poprawczej Wydziału Płockiego, Ojrzyński.

(N. D. *901*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Pułtuskiego.*

Na podstawie art. 576 K. K. G. i P. podaje do powszechnej wiadomości, że Abram Wąż szewc w mieście Nasielsku Okręgu Pułtuskim mieszkający, wyrokomi Sądowemi przez wyrok Sądu Apelacyjnego Królestwa z dnia 16 (28) Kwietnia 1865 r. potwierdzonemi, za niedozwolone i błędne leczenie z art 576 i 139 K. K. G. i P. na miesięcy trzy aresztu i dozór policyjny przez lat dwa skazany został.

Pułtusk d. 25 Stycznia (6 Lutego) 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Szklarski.

(N. D. *902*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Jędrzejowskiego.*

Podaje się do publicznej wiadomości, że prawomecnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego, z dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) 1866 r. Rubin Fiszgarten, mieszkaniec miasta Brzoska z Okręgu Proszowickiego, za niedozwolone i błędne leczenie, na mocy Art. 576 K. K. G. i P., na areszt przez tygodni trzy, z oddaniem pod dozór policyjny przez lat dwa skazany został.

Chęciny d. 25 Stycz. (6 Lutego) 1867 r.
Sędzia Prezydujący Czarnowski.

(N. D. 498). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kieleckiego.*

Wyrokiem Sądu Poprawczego Wydziału Kieleckiego z dnia 12 (24) Listopada 1865 r. już prawomocnym Mylicha Sznyper z miasta Wiślicy za niedozwolone i błędne leczenie z mocy art. 576, 139 K. K. G. i P. i Najwyższego Ukazu z d. 30 Sierpnia (11 Września) 1864 r. na osadzenie w wieży przez miesięcy dwa z oddaniem po wycierpianej karze pod dozór policyjny przez lat dwa skazany został.

Kielce dnia 7 (19) Stycznia 1867 roku.
Sędzia Prezydujący, Miciński.

(*N. D. 732*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Jędrzejowskiego.*

Podaje do wiadomości, iż Józef Bednarski felczer klasy I, za niedozwolone leczenie prawomocnym wyrokiem Sądu tutejszego z dnia 17 (29) Września 1865 r., skazany został na karę pieniężną w ilości rs. 10 i oddanie pod dwóletni dozór policyjny.

Chęciny d. 17 (29) Stycznia 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Czarnowski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. *882*) *Sąd Pokoju Okręgu Tykocińskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania regulacji, nowej hypoteki nieruchomości natury miejskiej w mieście Tykocinie Powiecie Mazowieckim Gubernji Łomżyńskiej pod Nr. Policyjnym dawniej 1 a obecnie 127 nowo oznaczonym położonej składającej się z placu przy ulicy Bernardyńskiej od tejże ulicy do placu Elhana Liwszyc, i placu dziedzica miasta Tykocina ciągnącego się położonego między posesiami Sukcesorów po Dawidzie Goldsztejn z jednej, a wspomnionego Elhana Liwszyc, z drugiej strony na którym to placu egzystują: Dom po części z pruskiego muru a częścią w węgły a w części cegłą murowany dachówką kryty z bramą wjazdową w oparkanieniu podwórza będącą a w podwórzu dwa chlewy spichlerzyk i szopka, te nieruchomości od sukcesorów Jeremiasza Bachman, nabyli Starozakonni Szloma Zelman 2-ch imion i Rajza z Gółdów małżonkowie Goldmanowie.

Zawiadamia interesantów że takowa regulacja nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 8 (20) Maja 1867 r.

Wzywa przeto osoby interesowane aby do takowej regulacji osobiście lub przez szczególnie i urzędownie umocowanego pełnomocnika zgłosili się, żądania swe do protokółu regulacyjnego podali w dowody usprawiedliwiające ich prawa zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę do rsr. 7 kop. 50 skazany zostanie a podług art. 150 tegoż prawa utraci wszelkie dobrodziejstwa względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 10 (22) Maja 1867 r. na posiedzeniu publicznym Sądu tutejszego, i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Tykocin d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1867 r.
Podsędek, Majewski.

(N. D. 900) *Sąd Pokoju Okręgu Mławskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej regulacji nowych hypoték:

1. a) Dwóch domów drewnianych w mieście Mławie z zabudowaniami i z placem na którym nieruchomości te egzystują, tudzież z ogrodem warzywnym między miedzami dawniej księży Misjonarzy i sukcesorów Naikowskich położonych w Dyrekcji Ubezpieczeń Nr. 163 oznaczonych.

b) Placu po Olbrysiewiczach to jest dawniej do Jana Olbrysiewicza należącego.

c) połowy gruntu pomiędzy miedzami Antoniego Dębskiego, sukcesorów Łubińskiego egzystującego wraz z pięcioma przeczami do tegoż półwłóczka należącemi.

2. Dwóch części ziemskich na Myślinie Wątróbkach i Myślinie Dzwierznie dawniej Franciszki z Myślińskich Petrykowskiej własnością będących.

3. Domu w mieście Bieżuniu pod Nr. 213 położonego z sadzawką i stodółką przy tymże domu będącemi oraz placu i ogrodu całkowitego do nieruchomości tej należących zagonów dwóch gruntu w polu pod Dąbrówkami i Zimolżą, pomiędzy gruntami sukcesorów Sadowskich a Jakóba Zawadzkiego położonych od Marjanny z Truszczyńskich po niegdy Michale Fijałkowskim pozostałej wdowy, Juljanny z Fijałkowskich zamężnej Bątkowskiej Katarzyny z Fijałkowskich Błaszkiewicz i Antoniny z Fijałkowskich Grodkowskiej nabytych.

4. Części na wsi Wasoszu Wielkim Marcychowizna i Błogosowizna zwanej z polami, łąkami i budowlą, tudzież dwóch działów z tejże części z takiemiż przynależytościami do własności Jakóba Tańskieoo doszłych.

5, Domu w mieście Szreńsku przy ulicy Koński Rynek pod Nr. 58 a teraz 65 przy ulicy Płockiej wraz z kawałkiem łąki położonego niegdyś do Jana Cendrowskiego obecnie do Berka Goldsteia należącego.

6. Połowy domu drewnianego z takiemiż zabudowaniami i placem poprzednio pad Nr. 180 a obecnie pod Nr. 231 oznaczonego w miescie Sierpca w posiadaniu Lewka Blachmana będącego i

7. Połowy placu na którym dawniej stała stodoła, połowy ogrodu, połowy trzech włók gruntu w trzy pola i połowy działu gruntu pod Gorzewem w teritorjum miasta Sierpca położonych. całą własność nieruchomości pod Nr. 180 a dziś 231 powyżej wyrażonych dawniej stanowiących, w posiadaniu nateraz Piotra Kęsickiego będących, w Okręgu Mławskim sytuowanych.

Zawiadamia interesantówże takowa nastąpi w w Sądzie tutejszym a mianowicie co do wymienionych wyżej pod Nr. 1 i 2 w dniu 20 Maja (1 Czerwca) a pod Nr. 3 i 4 w dniu 22 Maja (3 Czerwca) zaś trzech ostatnich pod NN. 5, 6 i 7 opisanych w dniu 24 Maja (5 Czerwca) 1867 roku o godzinie 10 z rana.

Wzywa ich przeto aby do wspomnionych regulacji osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie w tym względzie umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Zarazem ostrzega, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa hypotecznego z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel wywołanej nieruchomości w terminach doregulacji niestawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa utraca wszelkie dobrodziejstwa względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jakie w skutku powyższych regulacji zapadną, nastąpi w tych samych dniach jak wyżej do regulacji oznaczonych po dopełnieniu rzeczonych czynności na posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia w którym decyzja wydaną będzie, czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Mława d. 1 (13) Lutego 1867 r.
Podsędek,
Assesor Kolegjalny, Sieradzki.
Czerwiński p. o. Pisarza.

(N. D. *457*) *Sąd Pokoju Okręgu Radziejewskiego Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki Folwarku we wsi Turzynku Gminie Strasżewo, Okręgu Radziejowskim położonego, obejmującego rozległości osiemdziesiąt sześć morgów i prętów sto trzydzieści trzy gruntu miary nowopolskiej, z wszelkiemi zabudowaniami i olejarnią, poprzednio do małżonkow Rewers należącego, graniczącego od strony północnej z folwarkiem Dąbrówka od strony wschodniej zfolwarkiem Ossówką, od strony południowej z osadą Pulczyńskiego w Turczynku a od strony zachodniej z wsią Turzno obecnie w posiadaniu Fryderyka Hempler będącego.

Zawiadamia interessentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 24 Kwietnia (6 Maja) 1867 r. o godzinie 10 z rana. Wzywa ch przeto aby do takowej osobiście, lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacyi podali i w dokumenta prawa ich udawadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz że niezgłaszający w terminie do regulacyi podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terninie do regulacji nie stawił się, to na żądanie któregokolwiek z interessentów na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka wskutku aktu regulacyi wydaną będzie w dniu 27 Kwietna (9 Maja 1867 r. o godzinie 11 z rana na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego nastąpi i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie. Interessenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej obecnymi być winni.

Rabziejów dnia 11(23) Stycznia 1867 r.
za Podsędka Pisarz K Hübner.

(*N. D. 731*). *Sąd Pokoju Okręgu Kozienickiego. Wydział Hipoteczny.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki domu drewnianego składającego się z trzech stancji, komory, sklepiku i sieni z podwórkiem i placem na którym zbudowany z prawem w spólności do podwórza Mośka Zylberberga, położonego w Mieście Kozienicach dawniej pod liczbą 72, teraz 33 obok rynku uliw przechodniej i kościelnej. Uwiadamia intecysentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejresm dnia (16) Maja r. b. o godzinie 10 z rana.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali. i w dokumenta prawa ich udawadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w artykule 154 i 160 prawa o hipotekach z roku 1818 przepisaaej.

Jeśliby właściciel nieruchomości wywołanej w termiuie do regulacji nie stawił się tenże na żądanie któregokolwiek z interessentów

a karę od rubli srebrem 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa utraci wszelkie dobrodziejstwa rawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka wskutku aktu regulacji wydaną będzie nastąpi dnia 6 (18) t. r. na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tego dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie. Interessenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnemi być winni.

w Kozienicach 25 Stycznia (6 Lutego) 1867 r.

Popsędek Pomianowski.

(N. D. 943. Sąd Pokoju Okręgu Szydłowskiego. Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądania wywołania nowej regulacii hypoteki domu w mieście Pińczowie pod Nr. 188 przy ulicy Reformackiej, placu pod tymże i przyległego ogrodu, położonych między nieruchomościami Wolfa Hersz Rudzyńskiego i Szymona Joska Kapki do Altera Ciesli należącego.

Uwiadamia osoby interesowane: iż takowa regulacja nastąpi w Sądzie Pokoju Okręgu Szydłowskiego posiedzenia swe w mieście Chmielniku odbywającym w dniu 16 (28) Maja 1867 r.

Wzywa przeto interesantów aby w terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocników szczególnie i Urzędownie umocowanych zgłosili się, i żądania swe oraz wnioski do protokółu regulacji podali tudzież w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Wrazie niestawiennictwa podpadną prekluzji art. 154 i 160 Prawa hypotecznego z roku 1818 zastrzeżony,

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi w dniu 18 (30) Maja 1867 r. i od tego czasu odwołanie się do apelacji upływać zacznie.

Chmielnik d. 2 (14) Lutego 1867 r.

Podsędek,

Asesor Kolegialny, Kwaskowski.

Pisarz, Sosnowski.

(N. D. 814 Sąd Pokoju Okręgu Tykocińskiego Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądania regulacji nowej hypoteki nieruchomości natury miejskiej w Mieście Powiatowem Wysokie Mazowieckie Gubernji Łomżyńskiej pod N 1 położonej składającej się z placu przy ulicy Ryuck odgraniczonego innemi placami do dominium Miasta Wysokie Mazowiekie należącemi, na którym to placu stoi dom mieszkalny masiv murowany dachówką kryty, o jedném piętrze nad parterem na pomieszczenie Biura Powiatu nowo wystawiony własnością Ludwika Fiszera dziedzica dóbr Wysokie Mazowieckie będący, zawiadamia interessentów że takowa regulacia nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 5 (17) Maja r. b. 1867. Wzywa przeto osody interessowane aby do takowej regulacji osobiście, lub przez szczególnie i urzędownie umocowanego pełnomocnika zgłosilli się, żądania swe do protokułu regulacyjnego podali i w dowody usprawiedliwiające ich prawa za opatrzyli się. Ostrzega ich oraz że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prokluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeśliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji przepisanej nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interessentów na karę do rs.7 kop. 50 skazny zostanie i podług art. 150 tegoż prawa utraci wszelkie dobrodziejstwa względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka wskutek regulacji wydauą będzie nastąpi dnia 5 (17) Maja 1867 r. na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego, od tegoż dnia czas do odwołania się upływać żacznie, interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej obecnymi być winni.

w Tykociuie dnia 18 (30) Stycznia 1867 roku

Podsędek J Majewski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N D. 732). *Варшавскій Военный Округъ.*

ОБЪЯВЛЕНІЕ

о порядкѣ торговъ на поставку матеріаловъ для обмундированія рекрутъ Царства Польскаго въ 1867 году.

Согласно разрѣшенію Намѣстника Его Императорско-Царскаго Величества въ Царствѣ Польскомъ, въ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи Варшавскаго Военнаго Округа, будутъ произведены торги, на заготовленіе матеріаловъ для обмундированія рекрутъ Царства Польскаго въ 1867 году.

Къ заготовленію назначается слѣдующее количество вещей:

1-го разряда,

Суконъ:

Сѣраго армейскаго 45,937 аршинъ 8 вершковъ.

Темнозеленаго 18,703 аршина, 2 вершка.

Чернаго гвардейскаго 1,257 аршинъ 13 вершковъ.

Верблюжьяго: на башлыки 5,578 аршинъ 2 верш.

Верблюжьяго подбойнаго 3,346 аршинъ 14 верш.

Чернаго неворсованнаго 503 аршина 2 верш.

2-го разряда.

Холстовъ:

Рубашечнаго 146,781¼ аршина.

Подкладочнаго 176,531¼ арш.

3-го разряда.

Сапожнаго товара:

Мягкаго 21,000 паръ.

Подошевъ 21,000 паръ.

Подметокъ 10,500 паръ

4-го разряда

Козырковъ 10,500 штукъ.

Подбородныхъ рѣмней 10,500 штукъ.

Подтулейниковъ съ назатыльниками 10,500 штукъ.

5-го разряда.

Пуговицъ мѣдныхъ гладкихъ:

Къ шинелямъ 7,006 партищъ.

Къ шапкамъ малыхъ 2,625 партищъ.

Торги будутъ произведены по разрядамъ, съ раздѣленіемъ ихъ на участки, съ тѣмъ, чтобы всякій участокъ заключалъ въ себѣ непремѣнно соразмѣрный процентъ всѣхъ званій, разрядъ составляющихъ; принимать же въ поставку, по произволу какое либо званіе изъ разряда недопускается

Впрочемъ, раздѣленіе на участки непрепятствуетъ желающимъ торговаться на полный разрядъ.

Въ случаѣ объявленія цѣнъ на поставку полной пропорціи всѣхъ званій разряды составляющихъ, подрядъ утверждается преимущестоенно за лицомъ, сдѣлавшимъ такое предложеніе, хотя бы цѣны его оказались выгодны и въ общей сложности всего предпріятія.

На случай неисправности подрядчика опредѣляется неустойка, которая равняется 10% подрядной суммы. Впрочемъ, подрядчикъ подвергается платежу полной неустойки только при совершенной неисправности, и притомъ на такую часть подряда, по которой сдѣлается неисправнымъ.

Въ обезпеченіе неустойки будутъ принимаемы въ залогъ не иначе, какъ наличныяденьги, билеты банковъ и другихъ кредитныхъ учрежденій, закономъ къ принятію въ залогъ дозволенныхъ; залоги обезпечивающіе неустойку, отвѣчаютъ и за залоги, принятые подъ задатки. Залоги, принятые подъ неустойку, неосвобождаются до совершеннаго окончанія подряда.

Сроки для поставки матеріаловъ назначаются: для одной половины къ 1-му мая, а для другой къ 1-му іюня 1867 г.

Сдача матеріаловъ производится подрядчикомъ въ Варшавѣ, въ особо отведенный магазинъ. Поставленные матеріалы немедленно свидѣтельствуются и принимаются особо учрежденною пріемною коммисіею на точномъ основаніи правилъ, изложенныхъ въ положеніи объ Интендантскихъ складахъ.

Вообще же, при пріемѣ вещей отъ подрядчика будутъ устранены всякое замедленіе и стѣсненіе.

На поставку этихъ вещей, назначаются **торгъ 13 и переторжка 17 чиселъ** текущаго февраля.

Торги будутъ произведены въ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи Варшавскаго Военнаго Округа, изустные, съ допущеніемъ присылки запечатанныхъ объявленій, на точномъ основаніи гл. II, разд. III, кн. I, части 4, Свода Военныхъ Постановленій, но присылка запечатанныхъ объявленій отъ тѣхъ лицъ, которыя лично или чрезъ повѣренныхъ будутъ участвовать въ изустныхъ торгахъ, а равно подача однимъ лицомъ двухъ запечатанныхъ объявленій на одинъ и тотъ же предметъ, хотя бы въ одномъ изъ объявленій дѣлалось пониженіе, вопрещается и подобныя объявленія не будутъ приняты ни въ какое соображеніе.

Лица, желающія вступить въ изустный торгъ, обязаны до приступленія къ нему представить, при прошеніи на установленной гербовой бумагѣ: 1) документы о своемъ званіи, и 2) залоги, соразмѣрные суммѣ неустойки.

Запечатанныя объявленія къ торгамъ должны быть присланы или поданы съ такимъ разсчетомъ, чтобы онѣ поступили не позже 11 часовъ утра въ день переторжки. Запечатанныя объявленія должны заключать въ себѣ: 1) согласіе принять подрядъ, вполнѣ или какую либо часть его, на точномъ основаніи условій, безъ всякой перемѣны. 2) Цѣны складомъ писанныя; въ цѣнахъ недопускается никакихъ другихъ дробей, кромѣ $\frac{3}{4}$, $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{8}$ и $\frac{1}{16}$ коп. сереб. 3) мѣсто пребываніе, званіе, имя и фамилію, а также мѣсяцъ и число когда писано. При объявленіи должны быть приложены: 1) документы о званіи предъявителя; и 2) залоги соразмѣрные неустойкѣ. Надпись на пакетѣ, въ которомъ запечатано объявленіе должна быть слѣдующая: „Объявленіе въ Окружное Интендантское Управленіе Варшавскаго Военнаго Округа, къ назначенному тогдато торгу, на поставку вещей для рекрутъ Царства Польскаго."

Объявленія, заключающія въ себѣ перемѣну условій и при которыхъ неприложено залоговъ въ опредѣленномъ размѣрѣ, будутъ оставлены безъ всякихъ послѣдствій.

Вообще заготовленіе вещей будетъ произведено на общихъ правилахъ, указанныхъ въ главѣ II, разд. III, книги I, части 4, Свода Военныхъ Постановленій, о подрядахъ вѣдомства Военнаго Министерства, пообразцамъ, существующимъ по заподрядамъ коммисаріатскихъ вещей и допускаемымъ изъятіямъ.

Если послѣ заключенія контракта, представится возможность исключить изъ законтрактованнаго количества какую либо часть вещей, о чемъ казна должна поставитъ подрядчика въ извѣстность, не позже трехъ недѣль, послѣ заключенія контракта, то онъ объявлять претензію неимѣетъ права.

Утвержденіе послѣдней цѣны, оставшейся на торгу, будетъ зависѣть отъ Намѣстника Царства Польскаго, по соображаніи цѣнъ, какія окажутся выгодными для казны.

Въ случаѣ неуспѣха торговъ, нынѣ назначаемыхъ, вещи заготовляются особымъ распоряженіемъ.

Подробныя условія и описанія вещей, желающія могутъ видѣть въ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи Варшавскаго Военнаго Округа.

Г. Варшава 28 января 1867 года.

(N. D. 955). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Diermajer, obywatela w Warszawie pod Nr. 789 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kajetana Wałowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,250 z procentem 5% od dnia 11 (23) Lipca 1865 r. i kosztów od Joanny z Pyrzyńskich 1-mo Brandysiewicz obecnie Teofila Wałęckiego małżonki, obywatelki, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1468*a* położonej, tamże zamieszkałej, protokułem Mikołaja Magnuskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 12 (24) Października 1866 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia; zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Śliskiej pod Nr. 1468 lit. *a.* na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 6 kop. 60 gminie Magistratu miasta Warszawy w Cyrkule Administracyjnym i Policyjnym VIII pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III. położona, prawem własnosci do egzekwowanej dłużniczki Joanny z Pyrzyńskich 1-o Brandysiewicza, 2 o Teofila Wałęckiego małżonki należąca, w dzierżawnem posiadaniu Franciszka Ksawerego i Julji małżonków Wolskich za kontraktem w księdze wieczystej dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1866 r., 25 Maja (6 Czerwc) 1866 r. zawartym na czas od d. 1 Lipca 1866 r. do tegoż dnia 1867 r. za sumę rs. 1,500, zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadrarowych 2,640 zawierająąa.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana o parterze z suterynami, pierwszem piętrze i facjatkami na drugim, z piwnicami dachówką karpiówką kryta, kominów murowanych 5 mająca.

2. Komórka pod pół dachem dachówką karpiówką kryta.

3. Oficyna murowana pod pół dachem dachówką karpiówką kryta, dwa kominy murowane mająca.

4. Zabudowania z cegły murowane w którem są komórki, kloaka i parkan z desek.

Kawałek muru pod pierwsze piętro wyprowadzonego.

5. Oficyna murowana o parterze pod pół dachem, dachówką karpiówką kryta, z dwoma kominami murowanemi.

Ogródek sztachetkami i parkanem osłonięty, przed ogródkiem tym jest studnia balami cembrowana z pompą, z wachadłem czyli rękojeścią żelazną. Podwórze częścią brukowane, w nieruchomości tej jest 27 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze zajęcie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Kajetana Wałowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549*a.* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Stefana Mitraszewskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału III. w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu na ręce własne.

Odydwom dnia 21 Października (2 Listopada) 1866 roku.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 21 Października (2 Listopada) 1866 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisana została.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej w miejscu zwykłych posiedzeń o godzinie 10 z rana dnia 2 (14) Stycznia 1867 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Kajetan Wałowski Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, dnia 3 (15) Listopada 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa, d. 3 (15) Listopada 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych w dniach 2 (1 Stycznia, 16 (28) Stycznia i 30 Stycznia (11 Lutego) 1867 roku, Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie wyrokiem z d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1867 roku termin do przygotowawczego przysądzenia powyżej opisanej nieruchomości oznaczył na dzień 24 Lutego (8 Marca) 1867 r., godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale I. Licytacja zacznie się od sumy rs. 4,000.

Warszawa, dnia 3 (15) Lutego 1867 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 957) Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie S-w Jana Hodorowskiego, jako to: 1. Izabeli z Jeleckich Hodorowskiej wdowy, w imieniu własnem, tudzież jako matki i opiekunki głównej Jana, Teodora, Michała, synów i Olgi córki nieletnich swych dzieci. 2. Edwarda Brodowskiego, przydanego opiekuna tychże nieletnich. 3. Marji Hodorowskiej, panny pełnoletniej. 4. Aleksandra, i 5. Włodzimierza Hodorowskich, oficerów pułku dragonów w Cesarstwie Rosyjskim konsystującego, w Lublinie zamieszkałych, zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Emiljana Bóbr, Patrona Trybunłu w Lublinie, pod Nr. 47 obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 6,000 z procentem 5%, od 12 (24) Czerwca 1863 r. biegącym i kosztów egzekucyjnych, protokółem Komornika Sądowego Franciszka Łapanowskiego, w dniu 18 (30) Grudnia 1865 r. rozpoczętym, dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1865/6 r., 28 Grudnia (9 Stycznia) 1865/6 r., 27 Stycznia (8 Lutego) 1866 r. kontynuowanym, a w dniu 1 (13) Marca 1866 r. ukończonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały dobra ziemskie Rury lit *A* składające się z folwarków Rury i Konstantynówka, położone są w w Okręgu i Gubernji Lubelskiej gminie Sławin. Odległe od Lublina o wiorst dwie, od Bełżyc, Piasków i Bychawy o mil 3. Leżą przy rzece Bystrzycy. Prawem własności należą do Ignacego Bukowskiego. a w dzierżawnym posiadaniu Szai Sztern i Bronisławy Węglińskiej mają zostawać. Same grunta dworskie, obejmują przestrzeni ogółem około morgów 660, w czem znajduje się ornego pola mórg 506, w łąkach mórg 26, w ogrodach mórg 14, pod zabudowaniami mórg 8, w drogach, w wodach, pastwiskach, zaroślach i nieużytkach mórg 106.

Grunta włościańskie obejmujące przestrzeni ogółu mórg 180, z pod sprzedaży się wyłączają.

Na folwarku Rury, znajdują się następujące główniejsze budowle: 1. Dom murowany parterowy. 2. Dom murowany folwarczny. 3. Budynek murowany na skład narzędzi. Spichlerz murowany. 5. Stodoła w słupy n

podwalinach. 6. Maneż w słupach bez ścian. 7. Obora z drzewa. 8. Budynek drewniany na stajnią, wozownią i chlewki. 9. Dwa piece do wypalania cegły i wapna. 10. Cegielnia. 11. Dwie karczmy murowana i drewniana i inne zabudowania ekonomiczne.

NA FOLWARKU KONSTANTYNÓWKA:

1. Dwór na podwalinach drewniany pod gontem. 2. Spichlerz z drzewa. 3. Dwie stodoły z drzewa, młocarnia. 4. Budynek mieszczący w sobie wołownię, stajnię i wozownie, z drzewa w słupy i inne konieczne budowle.

Obszerniejsze opisanie powyższych dóbr, znajduje się u Emiljana Bóbr, Patrona Trybunału w Lublinie zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Pisarza Trybunału w Lublinie złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. Wójtowi gminy Sławin, do której dobra Rury należą, Piotrowi Rzeczniowskiemu, dnia 5 (17) Marca 1866 r.

2. Bolesławowi Wisłockiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Lubelskiego, dnia 7 (19) Marca 1866 r.

1. Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Rury w Lublinie, dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań na ten cel w Trybunale utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Lublinie, w miejscu zwykłych posiedzeń dnia 3 (15) Stycznia 1867 r. o godzinie 10 rano.

Sprzedażą dyrygować będzie Emiljan Bóbr Patron Trybunału, którego zamieszkanie wyżej jest wskazane.

Lublin dnia 25 Listop. (7 Grud.) 1866 r.

Barchwic.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Lublinie, dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1866 roku.

Barchwic.

Po odbyciu trzech publikacji, Trybunał Lubelski wyrokiem daty 31 Stycznia (12 Lutego) 1867 r. zapadłym, termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia na dzień 16 (28) Lutego 1867 r. godzinę 10 rano w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału w Lublinie wyznaczył.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 9,934 kop. 42, jako $\frac{2}{3}$ części szacunku hypotecznego lub od $\frac{2}{3}$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mającego.

Emiljan Bóbr Patron Tryb.

(N. D. 968). Na skutek wyroku Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Kaliszu d. 29 Czerwca (11 Lipca) 1866 r. zapadłego, z powództwa, Lubomiry z Kupisiewiczów Romanowskiej wdowy w Warszawie mieszkającej, przez Franciszka Modrzejewskiego Patrona stawającej, przeciwko Teofili z Romanowskich Gwiazdowskiego Marcellego żonie i temuż Marcellemu Gwiazdowskiemu jako głównemu opiekunowi nieletniego Aleksandra Romanowskiego, w Warazawie zamieszkałym, oraz Teoderowi Radzickiemu tegoż nieletniego przydanemu, opiekunowi w Radomsku zamieszkałemu, Florentynie z Muszyńskich Marcina Nałęckiego żonie w Piotrkowie, i Marji z Romanowskich Henryka Tetzner żonie w Kielcach zamieszkałym, przez Franciszka Marzyńskiego Patrona bronionym, sprzedane będą w drodze działów nieruchomości w mieście Radomsku położone, do spadku po Gracjanie Romanowskim należące, mianomicie: dom frontowy przy ulicy Kaliskiej pod Nr. 286 w bliskości stacji kolei żelaznej, z przyległemi do niego budynkami, to jest: stodołą, szopą, oborą i chlewikiem, wszystkie z drzewa gontami kryte, plac na którym stoją, oraz przyległy do nich ogród warzywno-owocowy, z sadzawką i oparkanieniem, tudzież ogród w teritorium miasta Radomska, w ogrodach Swarznickich leżący, gruntu około 2-ch mórg w polu Swarznickiem klinowato leżącego, ogrodu lich 11 i ogrodu lich 16 przy pastwiskach. Bliższy opis znaleźć można w taksie biegłych d. 1 (13) Października 1866 r. sporządzonej w biurze Pisarza Trybunału Wydziału II, złożonej. Warunki być mogą przejrzane u podpisanego.

Przygotowawcze przysądzenie tych nieruchomości odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Kaliskiego w Kaliszu w dniu 15 (27) Marca r. b. o godzinie 3 z południa, przed W. Rojek Asesorem delegowanym. Licytacja zacznie się od sumy rs. 3,210, vadium ma być złożone rub. sr. 500 w gotowiźnie.

Kalisz dnia 1 (13) Lutego 1867 r.

Franciszek Modrzejewski,

Patron Trybunału.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. *755*) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Zapozywa Gitlę Puławską, lat 32, żydówkę, wdowę, urodzoną w Połaziu Powiecie Stanisławowskim z Abrahama i Sury. wyrobnicę, z gminy Pniewnik wyszłą i niewiadomą z pobytu, ażeby w interesie własnym zgłosiła się do Sądu tutejszego, lub o miejscu przebywania zawiadomiła w ciągu dni 30, pod dalszemi skutkami prawa.

Warszawa d. 24 Stycz. (5 Lutego) 1867 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(*N. D. 405*). *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Zapozywa Marcina Nalepkę lat 40, katolika, bezżennego, poprzednio w Odrzymałku Powiecie Czerskim zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, ze służby utrzymującego się, aby w ciągu dni 30 przybył do Sądu tutejszego, dla usłyszenia wyroku w sprawie własnej, w przeciwnym razie, postąpiono z nim będzie według prawa.

Warszawa d. 25 Stycz. (6 Lutego) 1867 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. *810*) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Zapozywa Bronisławę 1-o voto Baum 2-o Szukiewicz, ostatecznie na folwarku Czestkowie zamieszkałą, a obecnie z pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 zgłosiła się do ogłoszenia wyroku w sprawie własnej, a to pod skutkami prawa.

Warszawa d. 28 Stycz. (9 Lutego) 1867 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Żyzniewski.

(*N. D. 811*). *Sąd Policji Prostej Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I.*

Wzywa Marjannę Staciszewską lat 28, katoliczkę, stanu wolnego, służącą, ostatnio pod Nr. 872 w Warszawie zamieszkałą, a obecnie z pobytę niewiadomą, aby się w Sądzie tutejszym, dla za publikowania jej wyroku w ciągu dni 30 od daty dzisiajszej stawiła, pod skutkami prawa.

Warszawa d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1867 r.

Podsędek, Maliszewski.

(N. D. *925*). *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

W dniu 12 (24) Października 1866 r. nad brzegiem Wisły znaleziono zwłoki człowieka około 60 lat mieć mogącego, ubranego w szynel z grubego szarego sukna, kaftanik płócienny w paski białe i niebieskie i takież spodnie, bez koszuli i w buty na nogach podarte, wzrostu więcej jak średniego, budowy ciała miernej, włosów na głowie ciemno-blond gdzie niegdzie siwych, na brodzie i wąsach takich samych włosów niedużych. Wzywa przeto każdego ktoby posiadał wiadomość o imieniu nazwisku oraz pochodzenia tego człowieka, aby takową najbliższej władzy Policyjnej, lub wprost Sądowi tutejszemu udzielił.

Warszawa d. 1 (13) Lutego 1867 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegialny, Żyzniewski.

(N. D. *730*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

W nocy z dnia 28 na 29 Października (9 na 10 Listopada) r. z., niewiadomi dotąd świętokradzcy przybywszy do kościoła parafialnego w wsi Ciechocinie Powiecie Lipnoskim, główne drzwi wchodowe Kościoła na zaporę drewnianą i kłódkę w wewnątrz zamknięte, przez wywiercenie świdrem i wydłubanie dłutem otworów z zewnątrz, a następnie oderwanie jakimsiś narzędziem żelaznem klamry żelaznej na której kłódka zamknięta, otworzywszy weszli wewnątrz kościoła i tam po otworzeniu cimborium kluczem na ołtarzu po kanonem leżącym, obrewidowali powyższe Cimborium naruszywszy nawet puszkę z Komunikantami, następnie zrewidowali szafkę, w której znajdowało się światło, wreszcie zrewidowali i zakrystję, a niezabrawszy nic, odeszli, jakkolwiek więc żadna szkoda wyrządzoną nie została, kiedy jednak samo tak zuchwałe wyłamanie drzwi od Przybytku Pańskiego ważnem bardzo jest przestępstwem, a gdy pomimo ścisłego sądowego śledztwa nie mogły być wykryte przeciwko komu bądź nietylko poszlaki prawne, ale nawet i podejrzenia, z tąd wzywa wszystkie władze krajowe, a nawet i osoby prywatne, iżby powziąwszy wiadomość o sprawcach usiłowanego, a powyżej opisanego świętokradztwa, wiadomość tę natychmiast tutejszemu Sądowi udzielić raczyły, a w razie ujęcia samych świętokradzców, takowych równie tutejszemu Sądowi, lub też Sądowi najbliższemu gdzie świętokradzka ujętym został rozkazać zechciały przystawić

Plock dnia 19 (31) Stycznia 1867 r.

Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

(N. D. *733*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Jędrzejowskiego.*

Zapozywa Marjannę Karczmarczyk, niewłaściwie Wiklacz mieniącą się, niezamężną, ostatecznie w gminie Lgota Wielka Powiecie Olkuskim zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, ażeby w sprawie własnej w ciągu dni 30, licząc od daty niniejszego zapozwu, do Sądu tutejszego lub najbliższego swego teraźniejszego zamieszkania zgłosiła się i miejsce swego pobytu wskazała, gdyż po upływie powyższego terminu, podług prawa postąpionem będzie.

Chęciny d. 13 (25) Stycznia 1867 r.

Sędzia Prezydujący, Czarnowski.

(*N. D. 421*). *Sąd Policji Prostej Okręgu Marjampoliego.*

Zapozywa Emiliana Ulwowicza ostatnio w gminie Aleksota zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w uczynionym mu zarzucie o przestępstwo przeciw przepisom dotyczącym obowiązkom służby wojskowej, stawił się w Sądzie Poprawczym Kalwaryjskim dla złożenia tłomaczenia, i to najdalej za dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego zapozwu, bowiem po upływie tego czasu, skutki prawne co doniego zastosowanemi będą.

Marjampol d. 19 (31) Grudnia 1866 r.

Podsędek Parys.

(*N. D. 539*) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Zapozywa Teklę Karólakowę, żonę okupnika we wsi i gminie Bilewice Okręgu Szadkowskim zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, aby do ogłoszenia wyroku Sądu Apelacyjnego Królestwa najdalej w dniach 30 stawiła się w Sądzie tutejszym lub miejsce teraźniejszego swego zamieszkania wskazała, a to pod skutkami prawa.

Piotrków d. 16 (28) Stycznia 1867 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Chmieleński.

(N. D. *608*). *Sąd Policji Prostej Okręgu Rawskiego.*

W dniu 10 (22) Stycznia r. b. w czasie odbywającego się targu w mieście Rawie, od osób podejrzanych odebrane zostały następujące rzeczy: soli trzy kawałki, mydła dwa kawałki, trzy paczki zapałek, czapka granatowa z barankiem, czapka ciemno-granatowa z barankiem, dwie łyżki blaszane, cztery koziki, postronek, worek, ołówek tabaki, postronek, kozik, grzebień, paczka zapałek, mydła kawałek, sitko i woreczek. Wzywa przeto wszystkich, aby z dowodami usprawiedliwiającemi własność powyższych przedmiotów w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia naszego przybyli, wrazie bowiem przeciwnym, rzeczy te na rzecz Skarbu spieniężone zostaną.

Rawa d. 19 (31) Stycznia 1867 r.

p. o. Podsędka,

Asesor Kolegialny, Helman.

(N. D. *289*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łomżyńskiego.*

Zapozywa Dawida Kreskę, lat obecnie 23 mającego, syna Moszka i Lei, mieszkańca miasta Szczuczyna, któren za paszportem Rządu Gubernjalnego Augustowskiego z dnia 1 (13) Grudnia 1865 r. za Nr. 55,587/21,008 do Gubernji Kowieńskiej, Wołyńskiej i Połtawskiej na miesięcy sześć w interesie handlowym wydanym wydalił się, aby w dniach 30 do Sądu tutejszego zgłosił się, dla posłuchania wyroku, gdyż w razie przeciwnym listami gończemi ściganym będzie.

Łomża d. 3 (15) Stycznia 1867 r.

Sędzia Prezydujący, Milberg.

(*N. D. 936*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Zapozywa Adama Mek-zrajtysa z profesji stelmacha, ostatecznie we wsi Degucie Gminy Kwieciszki Powiecie Marjampolskim przebywającego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w dniach 30 w celu wysłuchania wyroku Sądu Kryminalnego, w sprawie o opuszczenie człowieka w niebezpieczeństwie zostającego, stawił się w tutejszym Sądzie, gdyż w przeciwnym razie, zaocznie przeciw niemu działanie nastąpi.

Kalwarja d. 28 Stycz (9 Lutego) 1867 r.

Sędzia Prezydujący,

w zast. Litwiński Ases.

(*N. D. 962*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Zapozywa Szymona Prejkszata, żołnierza nieograniczenie urlopowanego z miasta Marjampola pochodzącego, aby w sprawie przeciwko Magdalenie Żemajtatysównie o kradzież obwinionej, do Sądu tutejszego, dla złożenia potrzebnych wyjaśnień zgłosił się, w przeciwnym razie, podług prawa postąpionem będzie.

Kalwarja d. 1 (13) Lutego 1867 r.

Sędzia Prezydujący,

w zast. Litwiński Ases.

(N. D. *941*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

Wzywa Walerjana Ciesielskiego, ostatnio w mieście Dobrzyniu nad Wisłą Okręgu Lipnowskim zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, iżby w ciągu dni 30 od daty dzisiejszej stawił się w Sądzie naszym, celem ogłoszenia mu wyroku w sprawie przeciwko niemu wydanego, gdyż w przeciwnym razie, według prawa postąpionem będzie.

Płock d. 1 (13) Lutego 1867 r.

Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

(N. D. 616) *Sąd Policji Prostej Okręgu Brzezińskiego.*

Wzywa Edwarda Marca w roku zeszłym w mieście Tomaszowie Mazowieckim u ekspedytora poczty przebywającego, a teraz z pobytu niewiadomego, aby dla złożenia zeznania w ciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym, w razie bowiem przeciwnym listami gończemi ściganym będzie.

Brzeziny d. 13 (25) Stycznia 1867 roku.

Podsędek, Tyrawski.

(N. D. 499). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Sandomierskiego.*

Zapozywa Stanisława Dębskiego Dębickim przezywanego, lat 42 liczącego, młynarza w mieście Iłży w roku zeszłym mieszkającego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby najniezawodniej w przeciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego w Sądzie tutejszym stawił się, do złożenia tłomaczenia w własnej sprawie, w przeciwnym razie listami gończemi ściganym będzie.

Sandomierz dnia 9 (21) Stycznia 1867 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, Iwanowski.

(N. D. 422). *Sąd Policji Prostej Okręgu Marjampolskiego.*

Zapozywa Teofila Dziewulskiego poprzednio w folwarku Olszany, gminie Aleksota a ostatnio w gminie Szałtupie zamieszkałego a obecnie z pobytu niewiadomego, aby dla złożenia tłomaczenia w uczynionem mu zarzucie kradzieży stawił się w Sądzie Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego i to najdalej za dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego zapozwu, bowiem po upływie tego czasu, skutki prawne do niego zastosowane będą.

Marjampol d. 19 (31) Grudnia 1866 r.

Podsędek, Parys,

(N. D. *419*) *Sąd Poprawczy Wydziału Kaliskiego.*

Zapozywa Romana Antoniewicza lat 19 liczącego gorzelanego, ostatnio we wsi Dębołęce Okręgu Sieradzkiego przebywającego a obecnie z pobytu niewiadomego. aby celem wysłuchania wyroku w sprawie włanej wydanego w Sądzie tutejszym w ciągu dni 30 stawił się po upływie bowiem tego czasu stosownie do prawa postąpionem będzie.

Tyniec d. 7 (19) Stycznia 1867 r.

Sędzia Prezydujący Bromirski.

(*N* D. 428.) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

W depozycie Sądu tutejszego znajduje się kożuch, chustka i kołnierz barankowy od podejrzanej osoby odebrane, których godziwego nabycia obwiniona usprawiedliwić nie jest w stanie gdy rzeczy te z kradzieży w Powiecie Augustowskiem spełnionej, pochodzić mogą, zatem wzywa niewiadomego właściciela aby po odbiór takowych z dowodami własność usprawiedliwiającemi zgłosić się zechciał w ciągu dni 30 w przeciwnym razie na Skarb zasądzone zostaną.

Kalwarja d. 7 19) Stycznia 1867 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny de Johne.

(N. D. *965*) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kieleckiego.*

Zawiadamia stronę interesowaną, że w dniu 25 Października (6 Listopada) 1865 r. p. wsią Szczaworyżem w gminie Dobrowoda znaleziony został pugilares z kwotą rs. 12 obecnie w depozycie Sądu tutejszego znajdujący się, wzywa zatem właściciela, aby najdalej w ciągu dni 30 od daty niniejszego obwieszczenia do Sądu tutejszego z dowodami po odbiór zgłosił się, gdyż w przeciwnym razie podług prawa postąpionem będzie.

Kielce d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1867 r.

Sędzia Prezydujący, Miciński.

(*N. D.* 538). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Zapozywa Stanisława Zaruskiego b. Pisarza gminy Lipie, w tejże gminie Okręgu Wieluńskim zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby się dla wysłuchania wyroku w właściwej jego sprawie wydanego, w Sądzie tutejszym stawił, lub o miejscu swojego pobytu w dniach 30 doniósł, a to pod rygorem z prawa wypływającym.

Piotrków dnia 13 (25) Stycznia 1867 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Chmieleński.

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.